Cena egz. 20 groszy. Nakład 34000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 219. BYDGOSZCZ, sobota dnia 24 września 1927 r. Rok XXI.

Bolszewizm wojujący.

(Wszechświatowe niebezpieczeństwo bolszewizmu. — Dlaczego nie dochodzi do skutku międzynarodowa akcja antybolszewicka. — Łączność z wszechświatowem żydostwem i judeomasonerją. — Stan wojny między światem cywilizowanym a Rosją bolszewicką. — Co dał Rosji bolszewizm i czem grozi światu. — Bolszewizm jest zaprzeczeniem chrześcijanizmu).

Obecni władcy moskiewskiego Kremla i zarazem przedstawiciele III Międzynarodówki komunistycznej (moskiewskiej) nie kryją się wcale przed światem, że zadaniem ich jest wywołanie powszechnej rewolucji i wprowadzenie wszędzie ustroju „sowieckiego". Ustrój ten oficjalnie, ale niesłusznie, nazywa się „dyktaturą proletarjatu" albo „rządem rad robotniczych i włościańskich"; w rzeczywistości zaś jest **okrutnym despotyzmem**, przypominającym odległe czasy barbarzyństwa, t. j. panowaniem zorganizowanej kliki silnych zbrodniczych charakterów nad miljonami proletarjatu, doprowadzonego terorem i szpiegostwem do stanu zbydlęcenia i niewolniczej pokory; Rosja dzisiejsza jest wymownym tego przykładem.

Niebezpieczeństwo, płynące z Moskiewskiego Kremla, **grozi całemu światu cywilizowanemu i chrześcijańskiemu**; jest więc niebezpieczeństwem międzynarodowem. Z natury rzeczy wymagałoby wspólnej ze strony wszystkich państw samoobrony, jakto **międzynarodowego prawodawstwa** przeciw agitacji rewolucyjno-komunistycznej, **izolowania (odgrodzenia) ogniska bolszewickiej zarazy** tak, jak się to robi w wypadkach dżumy, cholery i t. p., wreszcie zgodnej państw tych akcji dla stłumienia zarazy w samem jej gnieździe. I tu spotykamy się ze zjawiskiem dziwnem, które daje szerokie pole dla domysłów. W jednych państwach istnienie stronnictw komunistycznych jest oficjalnie dopuszczone, i doktrynę komunistyczną (bolszewicką) uważa się za równouprawnioną z różnemi doktrynami socjalnemi; w innych — rządy nie uznają stronnictw komunistycznych, niektóre objawy akcji komunistycznej są karane, ale jednocześnie propaganda komunistyczna, o ile ogranicza się tylko do oddziaływania na przekonania ludzkie, jest tolerowaną i rygorom prawnym nie podlega. O wspólnem wszystkich państw wystąpieniu przeciw Sowietom dotychczas niema mowy; wszystkie próby, robione w tym kierunku, spełzły na niczem; ostatnia inicjatywa angielska, po wykryciu działalności wywrotowej Arcosu w Londynie, również niczem realnem się jeszcze nie wyraziła.

W niektórych ogłoszonych już rozprawach z historji rosyjskiej ubiegłego dziesięciolecia, znajdujemy twierdzenie, poparte dowodami, że w samym początku bolszewizmu, kiedy można go było pokonać bez wielkich wysiłków, jakieś tajne rozkazy z Paryża i Londynu powstrzymywały akcje anty-bolszewicką, odmawiając zbrojnego poparcia walczącym z czerwoną armją białym oddziałom rosyjskim. Tak było np. w Odesie, z której niespodziewanie ustąpiła i odpłynęła do Francji załoga francuska, oddając miasto niewielkiej bandzie bolszewickiej; tak było podczas marszu Judenicza na Petersburg, kiedy w decydującym momencie cofnęła się pomoc angielska; wreszcie jakieś dziwne, dotychczas niewyjaśnione machinacje zewnętrzne spowodowały rozbicie białej armji Kołczaka na Syberji. Zestawienie rozmaitych wypadków, zarówno dotyczących zwycięskiego rozwoju bolszewizmu w Rosji, jak i dotychczasowych warunków szerzenia się jego w innych krajach—każe się domyślać, że, jakkolwiek potępiony przez jawne rządy państw cywilizowanych, **bolszewizm korzysta z opieki jakichś tajnych a potężnych czynników**, które z jednej strony torują mu drogę na nowych terenach, a z drugiej nie dopuszczają do stłumienia samego ogniska na zawojowanym przez bolszewizm terenie Rosji. Można więc wnioskować, że zamierzenia bolszewizmu muszą odpowiadać celom, do których dążą owe tajne czynniki i dlatego też udzielają one bolszewizmowi swego, mniej lub więcej jawnego poparcia.

Przytoczyć tu wypada wyraźne w tej sprawie zdanie, wypowiedziane przez b. generała rosyjskiego, a obecnie księdza katolickiego, Leśnobrodzkiego, w publicznych odczytach p. t. „Bolszewja" i „Zbrojne wystąpienie masonerji w r. 192...", jakie wygłosił w Warszawie w kwietniu b. r. W całej działalności bolszewizmu prelegent upatruje ukrytą rękę judeo-masonerji, a raczej międzynarodówki żydowskiej; zdaniem jego, wielka wojna była dziełem judeo-masonerji; ona kierowała biegiem wypadków wojennych i powojennych, a dziś posługuje się bolszewizmem dla rozbicia silnej władzy państwowej i następnie opanowania świata. Fakt, że **na czele bolszewizmu stoją przeważnie żydzi**, potwierdza słuszność powyższego przypuszczenia i daje poniekąd klucz do zrozumienia zagadki bolszewizmu: jego szerzenia się i sukcesów. W każdym razie **łączność bolszewizmu z międzynarodowem żydostwem** zdaje się nie ulegać wątpliwości i okoliczność ta nadaje bolszewizmowi specjalny charakter i znaczenie. O odczytach p. Leśnobrodzkiego, które na słuchaczach zrobiły silne wrażenie, prasa warszawska, z wiadomych powodów, niemal zupełnie zamilczała.

* *
*

Każdy niemal dzień przynosi nowe dowody nieustającej prężności i zaborczości bolszewizmu. Po zamachu wiedeńskim, mamy teraz mniejszych rozmiarów, zamach na Litwie Kowieńskiej; w Chinach akcja komunistyczna, przez Sowiety podsycana, przybrała wielkie rozmiary; nawet w dalekiej Boliwji, powstanie Indjan jest finansowane przez Moskwę. Macki bolszewizmu sięgają do wszystkich krajów i do wszystkich warstw ludności, przedewszystkiem zaś do młodego pokolenia. Nie darmo głosił Lenin, że bolszewizm musi na cały świat się rozszerzyć, bo inaczej zaginie i w samej tylko Rosji utrzymać się nie zdoła. W myśl postawionej przez mistrza zasady **uniwersalności bolszewizmu**, jego następcy nie szczędzą wysiłków wszelkiego rodzaju dla opanowania świata. Zaborczą była dawna Rosja carska; w większym jeszcze stopniu jest nią Rosja bolszewicka; podboje pierwszej miały charakter polityczny i ograniczały się do sąsiadów; Rosja bolszewicka dzisiejsza chce **narzucić swój ustrój i swoją „etykę" całemu światu.**

Między państwami świata cywilizowanego, których życie i ustrój, pomimo wszelkich zboczeń, oparte są na zasadach chrześcijańskich, a Rosją bolszewicką, której etyka jest **zaprzeczeniem chrześcijanizmu**, — trwa bez przerwy **stan wojny.** Wojna ta bywa jawną (zamachy komunistyczne), to znów ukrytą robotą krecią (propaganda komunistyczna). Zależnie od okoliczności, zmienia się taktyka bolszewizmu, ale cel zawsze pozostaje ten sam: wywołanie powszechnej rewolucji i w jej następstwie, **zburzenie chrześcijańskich podstaw ludzkiego współżycia.** Napadającą stroną jest bolszewizm; cała jego organizacja (Komintern III-ej Międzynarodówki) przystosowana jest do potrzeb i wymagań wojennych.

Co dał Rosji zwycięski bolszewizm? Rozpętał najgorsze instynkty i namiętności natury ludzkiej, zniszczył wartości moralne i bogactwa materjalne, upodlił cały naród, doprowadził go do stanu zbydlęcenia i strasznej nędzy gospodarczej. Wylęgła w mózgach judeo-mongolskich Lenina i towarzyszy doktryna bolszewicka, którą terorem podniesiono do znaczenia swoistej religji, krańcowo materjalistyczna, pozbawiona wszelkiego pierwiastku idealnego — a on jeden jest pierwiastkiem twórczym w życiu ludzkiem — doktryna ta nic zbudować nie jest w stanie, a tylko może burzyć i niszczyć. Zniszczyła Rosję; takiem zniszczeniem grozi całemu światu. Jak trawa nie rosła, gdzie przeszedł koń Attyli, tak samo, **życie ludzkie, w dostojnem tego wyrazu znaczeniu, zanika, gdzie zapanuje nowoczesny Attyla-bolszewizm.**

Walka z bolszewizmem, idącym z Moskwy, a popieranym, w ten lub in-

Dyktatura wojskowa na Litwie Kowieńskiej.

Ryga, 22. 9. AW. Omawiając obecny układ stosunków politycznych na Litwie „Socjal-demokrata" pisze, iż po przewrocie i likwidacji przewrotu taurożańskiego rząd Waldemarasa odsunięty został faktycznie od władzy. Władzę w tej chwili nad Kowieńszczyzną sprawuje grupa wojskowa, której przywódcami są minister spraw wojskowych Daukantas i pułk. Plechowitius. Komitet ten wtrąca się do wszystkich spraw państwowych, zwłaszcza w dziedzinę wewnętrznych stosunków. Jednocześnie na Litwie rozwielmożnił się niesłychanie **system prowokacji.** Po przewrocie taurożańskim w porozumieniu z kowieńskim ministerstwem spraw wojskowych, poszczególni komendanci wojskowi na prowincji proponowali wielu wybitnym działaczom politycznym podtrzymanie przewrotu, informując się w ten sposób o stopniu lojalności ich wobec obecnego rządu. W ten sposób dokonano kilkudziesięciu aresztowań.

Sowiety uznawają przedwojenne długi Rosji.

Moskwa, 22. 9. PAT. Radjostacja moskiewska komunikuje: Prasa sowiecka ogłasza oświadczenie Litwinowa w sprawie stosunków francusko-sowieckich. Ponieważ część prasy francuskiej zakwestjonowała informacje, jakich udzielił Litwinow w sprawie porozumienia, osiągniętego przez delegacje francuską i sowiecką co do dawnych długów carskich, Litwinow kategorycznie oświadcza, że obie delegacje doszły do zupełnego porozumienia w tej sprawie. Odnośny układ ogólny nie został jeszcze podpisany jedynie z tego powodu, że delegacja francuska nie przyjęła jeszcze ostatecznie propozycji delegacji sowieckiej w sprawie kredytów dla sowietów. Wszelkie wątpliwości zostaną niebawem rozproszone i francuska opinja publiczna dowie się o dobrej woli rządu sowieckiego i **jego zamiarze wpłacenia w ciągu najbliższych sześciu miesięcy pierwszej raty półrocznej**, przyczem wzmiankowana rata w sumie 30 miljonów franków w złocie mogłaby być rozdzielona pomiędzy francuskich posiadaczy walorów rosyjskich i to natychmiast po ratyfikowaniu przez oba rządy ogólnego układu o długach i kredytach. Rząd sowiecki upoważnił swego ambasadora w Paryżu Rakowskiego do zakomunikowania powyższego delegacji francuskiej.

Polska weźmie udział w międzynarodowej wystawie prasowej.

Warszawa, 22. 9. PAT. W czwartek 22 bm. po południu odbyło się w Ministerstwie Spraw Zagr. pod przewodnictwem naczelnika wydziału prasowego p. Libickiego zebranie przedstawicieli zainteresowanych organizacyj prasowych i wydawniczych w sprawie udziału Polski w międzynarodowej wystawie prasowej, która odbędzie się w roku 1928 (maj-październik) w Kolonji. Zebrani uznali konieczność udziału Polski w tej wystawie. Celem przygotowania odpowiednich materjałów, wyłoniona została tymczasowa komisja organizacyjna, która w terminie 3-ch tygodni ma przygotować wszelkie niezbędne materjały celem dalszej akcji w tym kierunku. Następne posiedzenie odbędzie się w dn. 13 października. Na posiedzeniu tem wyłoniony zostanie polski komitet międzynarodowej wystawy prasowej.

ny sposób, przez pewne ukryte, międzynarodowe czynniki, jest w rzeczywistości **walką cywilizacji z barbarzyństwem, chrześcijanizmu z mocami piekielnemi.** I słowa te nie są przesadą; wszak bolszewizm wprowadził jawnie **kult Judasza i szatana,** jako symbolów rozumu ludzkiego, i dodajmy, pychy ludzkiej, buntujących się przeciw prawu Bożemu i wypowiadających mu posłuszeństwo. Dogmat wiary bolszewickiej nieszczęśliwy chłop rosyjski ujął w krótkiem zdaniu, które rozlega się teraz po całej Rosji: „niema Boga, ale jest czort (djabeł)“. W walce z bolszewizmem chodzi też o **uratowanie najdroższych skarbów** jestestwa ludzkiego: godności człowieka, stworzonego na obraz Boży i pierwiastku Boskiego jego duszy. Pamiętać o tem każdy powinien i nie dawać się bałamucić mamidłami i wykrętnemi teorjami, które z różnych stron, ale z jednego źródła, płyną.

M. Łempicki.

Militaryzacja całej ludności w Sowietach.

Głośny dnowódca armji czerwonej Tuchaczewski, w wywiadzie z przedstawicielami prasy odeskiej, w związku z odbywanemi obecnie manewrami armji czerwonej, oświadczył, iż manewry te są nietylko próbą sprawności bojowej armji, ale też służą do militaryzacji całej ludności, nie wyłączając młodzieży. Jednocześnie zadanie manewrów umożliwiają kontrolę pracy intendentury armji Związku Sowieckiego.

Sowiety ostrzeliwują własny samolot.

(z.) **Wilno,** 22. 9. (tel. wł.) Nad granicą polsko-sowiecką zaczął krążyć samolot sowiecki, którego spotkał tragiczny koniec z ręki własnej straży sowieckiej, która nie dostrzegłszy z powodu gęstej mgły barw samolotu i myśląc, że to samolot polski, zaczęła ostrzeliwać aparat. Pilot został zabity.

Centrum Reichstagu nie zgadza się z wywodami hr. Westarpa.

Kwestję zarzutów przeciw Polsce jednak zostawia otwartą.

Berlin, 22. 9. (Pat) Przewodniczący frakcji centrowej Reichstagu **poseł Guerard wygłosił w Saarbrücken przemówienie** na zjeździe tamtejszej partji centrowej, w którem odpowiedział na wczorajsze wywody hr. Westarpa. Guerard oświadczył, że **stronnictwo centrowe nie będzie się dłużej zachowywało biernie wobec łżenia obecnych barw państwowych** przez prasę niemiecko-narodową. Stan obecny długo utrzymać się nie da. Pozatem w odpowiedzi na oświadczenie Westarpa, że centrum musi się zgodzić na rozbicie obecnej koalicji lewicowej w Prusach i powinno utworzyć tam koalicję z niemiecko-narodowymi na wzór większości w Reichstagu, oświadczył Guerard, że uważa za **zupełnie możliwe dalsze trwanie obecnego stanu,** przy którym centrum w rządzie Rzeszy pracuje wspólnie z prawicą, a w rządzie pruskim wspólnie z socjalistami.

Nieogłoszony list Hindenburga do ekscesarza Wilhelma.

Prasa lewicowa domaga się ogłoszenia.

Berlin, 22. 9. PAT. „Vorwaerts“ donosi, że prezydent Hindenburg odpowiedział na telegram byłego cesarza Wilhelma listem, przyczem dziennik żąda ogłoszenia tego listu. W odpowiedzi na to „Tägliche Rundschau“ zamieszcza półurzędowy komunikat, że list cesarza do prezydenta Hindenburga nie był bynajmniej ogłoszony oficjalnie i stanowi czysto osobistą sprawę prezydenta Hindenburga. Dlatego też czynniki rządowe nie będą ogłaszały w tej sprawie żadnych oficjalnych informacyj, choćby z tego względu, że tekst listu byłego cesarza został ogłoszony w drodze zupełnie nieoficjalnej.

N. P. R. pod obuchem rządowych represji.

Konfiskaty, rewizje, dozór policyjny i t. p.

Warszawa, 23. 9. (Tel. wł.). Z polecenia Komisarjatu Rządu skonfiskowano wczoraj odezwę NPR. zawierającą uchwały Głównego Komitetu Wykonawczego, następnie opieczętowano drukarnię „Ars“ należącą do partji. Wreszcie policja udała się do lokalu NPR. przy Nowym Świecie w zamiarze dokonania rewizji. Obecni w lokalu członkowie NPR. zażądali przedstawienia nakazu uprawniającego do przedsięwzięcia czynności. Przedstawiono im nakaz przodownika X komisarjatu. Oczywiście podobny dokument był bezwartościowy, gdyż dokument rewizji może wydać jedynie urząd prokuratorski. Wkrótce wycofano policję mundurową, pozostawiając na czatach posterunkowego, ale niebawem zjawiła się policja polityczna. Opieczętowała szafy i biurka i zaprowadziła regularną wartę na całą noc. Przed północą obecni w lokalu członkowie NPR. udali się na poszukiwanie kluczy, ale do 3 nad ranem nie wrócili.

Poincaré wita serdecznie przedstawicieli legjonu amerykańskiego.

Nierozerwalne węzły przyjaźni francusko-amerykańskiej.

St. Michael, 22. 9. PAT. W czasie pobytu przedstawicieli legjonu amerykańskiego w St. Michael, Poincare wygłosił przemówienie, w którem przypomniał zwycięskie wysiłki dywizyj amerykańskich przy uwalnianiu tego miasta, do którego generałowie Pershing i Petain weszli razem jako oswobodziciele. Jeżeli przeżywało się razem podobne chwile, powiedział Poincare, to się rozumie, że między Stanami Zjednoczonemi i Francją powstały nierozerwalne węzły. Francja jest pewna i wierna przyjaciółka. Ma ona prawo i obowiązek bronić swych interesów, interesów narodu, który wojna ciężko doświadczyła, a pokój pomimo zwycięstwa poniekąd zawiódł. Pokój ten kosztował Francję tak drogo, jak żadne inne państwo.

Ch. N. Stronnictwo Rolnicze niepokoi się o przyszłość.

Warszawa, 23. 9. (Tel. wł.). Klub Ch. N. w Sejmie i Senacie obradował wczoraj pod przewodnictwem posła Dubanowicza i powziął szereg uchwał. Jedna z nich mówi, że prawne i ustrojowe stosunki w Polsce od przewrotu majowego przedstawiają się coraz bardziej niepokojąco. Z obezwładnieniem władz ustawodawczych, nie idzie wcale w parze prawne wzmocnienie władzy wykonawczej. Odpowiedzialność poszczególnych ministrów i całej rady ministrów nie jest wcale wzmocniona.

Projekt finlandzki w komisji rozbrojeniowej.

Liga Narodów miałaby wspierać finansowo zaatakowane państwo.

Genewa, 22. 9. PAT. Szwajc. ag. tel. Komisja rozbrojeniowa Zgromadzenia Ligi przyjęła dziś wieczorem rezolucję finlandzką, zwracającą się do Rady Ligi z prośbą o polecenie odpowiednim komisjom kontynuowania badań nad planem finasowej pomocy zaatakowanemu państwu. Ostatecznie opracowanie takiego planu ma być powierzone międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, bądź też specjalnej konferencji. Ponadto komisja przyjęła sprawozdanie delegata San Salvadoru Gerrera, domagające się kontynuowania prac w sprawie zwołania specjalnej konferencji dla ustalenia międzynarodowego układu o kontroli nad fabrykami broni i amunicji.

Kronika telegraficzna.

Mordercy sowieccy opuścili Warszawę.

Warszawa, 23. 9. (AW) Sprawcy głośnego zabójstwa w poselstwie sowieckiem Szleser i Gusiew, opuścili Warszawę. Wyjazd obu wymienionych kurjerów nastąpił po dłuższem przesłuchaniu ich przez sędziego śledczego Wituńskiego.

Nie złożą mandatów!

Warszawa, 23. 9. (AW) „Przegląd Wieczorny“ donosi, iż władze znalazły się w posiadaniu tekstu szeregu tajnych rezolucyj klubów poselskich Piasta i ZLN. Pismo to donosi również iż jeden z posłów wystąpił wczoraj wieczorem z projektem gremjalnego złożenia mandatów poselskich, przeciw czemu zaprotestował podobno poseł Kwapiński, oświadczając, iż mandaty otrzymali posłowie od społeczeństwa, a nie od rządu.

Korfanty domaga się sądu nad sobą.

Warszawa, 23. 9. (AW) Wobec ponawiających się w prasie ataków, poseł Korfanty zwrócił się wczoraj do marszałka Sejmu, z prośbą o wyznaczenie sądu marszałkowskiego, dla zbadania stanu zarzutów przeciwko niemu.

A więc pałka prasowa żyje jeszcze!

Warszawa, 23. 9. (tel. wł.) Na odbytej w łonie Ministerstwa Sprawiedliwości konferencji, uznali obecni za słuszną opinję wiceministra Cara, że dekret prasowy przestanie istnieć dopiero po ogłoszeniu uchwały sejmowej w Dzienniku Ustaw. Na pytanie, czy rząd nie jest obowiązany do ogłoszenia, oświadczył p. Car, że taki obowiązek istnieje w stosunku do ustaw, nie do uchwał. Pan Car nadmienił, że pierwszy dekret prasowy zniesiono drogą ustawy, nie uchwały.

Skazanie polskiego redaktora na Śląsku Opolskim.

Opole, 22. 9. (Pat) Dnia 22. bm. odbyła się przed sądem karnym w Opolu rozprawa przeciwko redaktorowi Pawlecie, z tutejszych polskich „Nowin Codziennych“, oskarżonemu o przedrukowanie odezwy, nawołującej do zbierania datków na pomnik Bolesława Chrobrego, który ma stanąć w województwie śląskiem. Sąd w myśl wniosku prokuratora skazał oskarżonego na 300 mk. grzywny. Redaktor Pawleca wniósł apelację. Podobną karę nałożono w tych dniach na redaktora bytomskiego „Katolika“ za to samo przestępstwo.

Niemcy twierdzą, że nie popierali zamachu na Litwie.

Berlin, 22. 9. (Pat) Biuro Wolffa komunikuje: „Warszawski Kurjer Poranny“ przyniósł dziś wiadomość, w której twierdzi, iż sprawcy zamachu w Taurogach otrzymali broń z Niemiec, oraz, że pomiędzy zamachowcami z jednej strony, a wpływowemi kołami berlińskiemi z drugiej strony, był zawarty układ, na mocy którego przyszły litewski rząd lewicowy obiecuje Niemcom dalekoidące ustępstwa. W berlińskich kołach miarodajnych stwierdzają, że wiadomość powyższa jest w całości dowolnym wymysłem.

Liga Narodów opiekuje się walutą grecką.

Pożyczka stabilizacyjna.

Genewa, 22. 9. (Pat) Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, wysłuchano referatu w sprawie pożyczki greckiej. Pożyczka ta w sumie 9 miljonów funtów ma być użyta na przeprowadzenie dzieła osiedlania greckich uchodźców, na stabilizację waluty greckiej oraz na umożliwienie osiągnięcia równowagi budżetowej.

W dalszym ciągu obrad, delegat Belgji de Brouckere przedstawił sprawozdanie o wynikach prac konferencji rzeczoznawców prasowych, jaka niedawno odbyła się w Genewie. Zgromadzenie po krótkiej dyskusji przyjęło wyżej wzmiankowane sprawozdanie jak również szereg innych, a mianowicie sprawozdanie o wynikach konferencji dla stworzenia międzynarodowego związku niesienia pomocy w wypadkach katastrof żywiołowych, sprawozdanie o pracach komitetu finansowego Ligi Narodów, oraz sprawozdanie o ewentualnem późniejszem wprowadzeniu systemu proporcjonalności przy wyborach członków Rady Ligi.

Zatarg o kompetencję sądową między Gdańskiem a Polską.

Warszawa, 23. 9. (tel. wł.) Rada Ligi Narodów zajmowała się sprawą kompetencji sądów gdańskich dla rozstrzygnięcia sporów w sprawie pretensji finansowych obywateli gdańskich, zatrudnionych przez P.K.P. Prezes Villegas zaproponował odwołanie się do Międzynarodowego Trybunału, ażeby ten wypowiedział się w tej sprawie. Prezydent Sahm zgodził się na tą propozycję. Wysoki Komisarz w Gdańsku wyraził gotowość pośredniczenia pomiędzy stronami. Propozycję przyjęto.

Zamknięcie Zgromadzenia Ligi nastąpi we wtorek.

Genewa, 22. 9. (AW) Zgromadzenie Ligi zostanie najprawdopodobniej zamknięte w przyszły wtorek. W sprawie rozbrojenia nastąpi w niedzielę, lub w poniedziałek wielka debata, w toku której Stresemann wygłosi swój zapowiedziany referat, na temat bezpieczeństwa i rozbrojenia. We wtorek zgromadzenie zajmie się załatwieniem ostatnich spraw bieżących.

Premjer litewski Waldemaras u Ojca św.

Rzym, 22. 9. (Pat) Premjer litewski Waldemaras przyjęty został dziś na audjencji przez papieża.

Wobec podniosłej uroczystości narodowo-kościelnej.

W przededniu żałobnych uroczystości ku czci ś. p. ks. kardynała Ledóchowskiego.

Poznań, we wrześniu.

Za dni kilka archidiecezje nasze przeżywać będą podniosłe, pełne powagi chwile.

Wraca do swych owieczek pasterz ongi troskliwy, pasterz, który czynem zaświadczył, że dałby za nie życie, wraca by spocząć na wieki — ś. p. ks. kardydał Ledóchowski.

Postać Arcypasterza nam starszym z opowiadań nie obca, ale młodszym a i tym, którzy z innych do nas przybyli dzielnic, kilku słowy należy uwydatnić historyczną postać zmarłego przed laty 25 arcybiskupa i kardynała Ledóchowskiego.

Był synem ziemi sandomierskiej, gdzie — w Górkach — urodził się 1822 r. Po studjach w Warszawie i Rzymie, tamże został w r. 1845 wyświęcony na kapłana, zdobywając jako owoc nauki dwa doktoraty: św. teologji i prawa.

Nie było mu danem wrócić do kraju. Opatrzność kierowała go z woli najwyższych władz kościelnych ku obowiązkom dyplomatycznym, wówczas szczególnie delikatnym ze względu na położenie Rzymu, o którego zdobycie walczyły owczesne jednoczące się Włochy.

Po Grzegorzu XVII, pamiętnym dla nas Polaków, objął ster łodzi Piotrowej wielki przyjaciel Polski Pius IX. Papież wysyłał ks. Ledóchowskiego, szambelana, a następnie tytularnego arcybiskupa tebańskiego — jako swego dyplomatycznego przedstawiciela do Południowej Ameryki, do Belgji, w międzyczasie korzystając z jego współpracy polityczno-kościelnej w Rzymie.

Święcenia biskupie otrzymał w r. 1861.

W r. 1865 zmarł ówczesny Arcypasterz archidjecezji gnieźnieńsko-poznańskiej ks. Przyłuski a jego następcą został ks. Ledóchowski.

Nominacja ta była w przeważnej mierze inicjatywą Piusa IX, przewidującego dążenia rządu pruskiego, by osierocony tron arcybiskupi obsadzić kapłanem narodowości niemieckiej.

Rząd pruski ustąpił tem bardziej, że ks. Ledóchowskiego nie łączyły żadne bliższe węzły z Poznańskiem.

Przyjęty nieufnie, miał szereg trudności, zwłaszcza, że energiczną ręką przeprowadzał reorganizację stosunków kościelnych obu archidjecezyj. Dyplomatyczne jego skłonności w stosunku do rządu pruskiego nie znajdywały też uznania w kołach społeczeństwa, które, znając rękę pruską, nie łudziło się w swych kołach kierowniczych.

Ale po zwycięskiej dla Prus-Niemiec wojnie francuskiej rozpętały się żywioły wrogie i polskości i Kościołowi. I tu stanął na straży kościelnych wartości moralnych, niezależności Kościoła ś. p. ks. arcybiskup, zdobywając swem niezłomnem stanowiskiem, które równocześnie było obroną i wstrząsem polskiego życia narodowego, serca i umysły obu archidiecezji, ba całej Polski.

Historja tych czasów, historja męczeństwa i wyznawstwa, historja wierności naszego duchowieństwa — tylko coś czterech odpadło — jest złotą kartą w historji naszej dzielnicy, a na niej wryte jako pierwsze imię ks. arcybiskupa Mieczysława Ledóchowskiego.

W wyniku kar, grzywien i t. d., na które był skazywany przez sądy, nieugięcie stał na straży Kościoła polskiego, aż wówczas rząd pruski zdecydował się wywieźć Arcybiskupa do więzienia w Ostrowie.

Ale rząd pruski omylił się... Nie ugiął się Arcypasterz, nie ustąpił, a za jego przykładem nie ugięło się duchowieństwo, a wiernem i mężnem stało się społeczeństwo wielkopolskie, ucząc się za jego przykładem cierpieć za Wiary i za Narodu sprawę.

Nietylko z Polski, ale z całego świata odezwały się głosy potępienia wobec poczynań rządu pruskiego, a wyrazy hołdu i czci dla dostojnego Męczennika. Zewnętrznym objawem tego hołdu było wyniesienie więźnia 15 marca 1875 r. — uwięziono go 3 lutego — do godności kardynalskiej.

Bismarck pienił się, ale wściekłość jego jak i opór rządu pruskiego, były bezskuteczne.

Ostatecznie po 1½ roku wywieziony, znalazł się w Rzymie, skąd długie jeszcze lata wśród walk i poświęceń naszego duchowieństwa i szeregu osób świeckich zarządzał tajnie archidjecezjami, aż nastał już za czasów papieża Leona XIII pokój między Kościołem a rządem prusko-niemieckim, który mimo pogróżek poszedł do Kanossy i skapitulował wobec Kościoła Chrystusowego.

Ks. kardynał Ledóchowski zrezygnował z godności arcybiskupiej, a powołany do wysokiej godności prefekta św. propagandy wiary stał się tak zw. czerwonym papieżem — tak wielką jest władza i wpływ kierownika propagandy wiary, któremu podlega cały świat katolicki misyjny.

W r. 1902 zamknął oczy, wyrażając przed śmiercią życzenie, by zwłoki jego spoczęły w kraju. Narazie — za rządów śp. nieodżałowanego ks. arcyb. Stablewskiego serce jego spoczęło w katedrze gnieźnieńskiej. Obecnie — gdy wojna przerwała ówczesne przygotowania, wraca do wolnej Ojczyzny.

Zwłoki wydobyto w tych dniach z grobowca w Rzymie i są już w drodze do kraju.

Zrozumiałem jest, że zatrzymają się na dłuższe chwile w Ostrowie, w którym był więziony.

29-go września wieczorem przybędą zwłoki do Poznania i wśród procesjonalnego żałobnego pochodu — wśród pochodni jarzących — z dworca przeniesione zostaną do Katedry, gdzie następnego dnia po uroczystościach żałobnych złożone zostaną w grobowcu u stóp pomnika, który swemu wielkiemu poprzednikowi wystawił ś. p. ks. arcybiskup Stablewski.

I tak się składa, że żałobne uroczystości te odbędą się za dni Kongresu Misyjnego, jako dowód hołdu dla Tego, który prócz ofiary męczeństwa u schyłku życia kierował pracą misyjną Kościoła.

Przygotowuje się Ostrów, przygotowuje Poznań na godne, pełne czci i wdzięczności przyjęcie drogich szczątek.

Utworzył się wielki Komitet pod prezesurą dzisiejszego Arcypasterza, ks. kardynała dr. Hlonda.

I tak tryumfalny będzie wjazd zwłok Arcybiskupa-Męczennika, jak tryumfem moralnej niezłomności był jego wyjazd z Poznania jako więźnia pruskiej racji stanu pamiętnego ponurego dnia lutowego 1875 roku.

Statystyka zwycięzców i ofiar oceanów.

Agencja Associated Press podaje następujące zestawienie przelotów nad Oceanami:

UDANE LOTY:

8 maja 1919 r. komandor Albert Read, z wojennej marynarki Stanów Zjedn. przeleciał przez Atlantyk, z przystankami. Przebył razem 3.946 mil, godzin lotu 59 minut 56.

14 czerwca 1919 kapitan angielski John Alcock i por. Artur Brown przelecieli bez lądowania z Ameryki do Irlandji (1.900 mil, w 16 godz. 12 m.).

W lipcu 1919 angielski sterowiec R. 34 przeleciał ze Szkocji do Nowego Yorku (3.130 mil, w 108 godz. 3 min.), a następnie powrócił do Anglji, przebywając przestrzeń 3.200 mil w 74 godzin 56 minut.

W październiku sterowiec nabyty przez Stany Zjednoczone, zwany dziś „Los Angelos“ przeleciał z Friedrichshafen do Lakehurst w stanie New Jersey (5.066 mil w 81 godz. 17 min.).

1924. Lotnicy armji amerykańskiej przelecieli naokoło świata, rozpoczynając podróż z Labradoru, a lądując w Anglji.

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI 87

„Wyspa Nieznana“

Film fantastyczno-egzotyczny w 2 częściach.

(Ciąg dalszy).

Widok stąd roztaczał się wspaniały, choć groźny dla dotychczasowej władczyni. Olbrzymi „Plac dwustu kolumn“ był dosłownie pokryty morzem głów ludzkich. W purpurowych blaskach wschodzącego słońca migotały oręża i błyszczały pancerze zbrojnych. Lśniły jak śnieg alabastrowe kolumny i freski wielkiej świątyni, która leżała w pobliżu, po lewej ręce. Na szerokich marmurowych schodach, pomimo wczesnej pory zebrały się niezmierzone tłumy gapiów, ciekawych walki, jaka się miała niebawem rozpocząć.

Othe wychyliła się bardziej i obrzuciła wzrokiem podnóże pałacu. U stóp murów stał podwójny szereg łuczników oraz procarzy, jakich na prędce zebrać zdołano. Tu i ówdzie przechadzali się młodsi oficerowie, pomiędzy którymi zauważyła odrazu dzielnego Raesa, syna Sycheusowego. Wskazała go też dostojnemu rodzicowi, którego twarz była zasępiona niezwykle. W bramach i dolnych oknach pałacu sterczały długie chalabardy i włócznie, mające służyć do spychania wdzierających się zapaśników...

— O, mało nas, mało! — westchnęła.

— Niema nawet dwóch setek — odparł Sycheus.

Potem zwróciła królowa spojrzenie swych pięknych oczu na zastępy przeciwników. Rozwijali się właśnie w szyku bojowym... Ale jakaż była liczebna różnica!... Samych łuczników, którzy stali w pierwszej linji było nieco więcej, niż wszystkich obrońców władczyni Tyru. A poza łucznikami stało drugie tyle procarzy, trzecie tyle wojowników z mieczami, czwarte tyle halabardników...

— Będzie ich ze siedem setek — mruknął jeden z oficerów, licząc uważnie szeregi nieprzyjaciół.

— Będzie ich osiem, ale tylni oddział to tłum wyrostków, którzy się widać przyłączyli do buntowników — dodał drugi wojskowy...

— Ha, łotry! — krzyknął trzeci...

— Coś ujrzał?

— Miłościwa królowo, poznaję moich procarzy. Dali się uwieść buntownikom, łotry przeklęte... Oh!... Chciałbym ich móc dostać w swoje ręce.

— Możeby posłać kilku ludzi pomiędzy nich i nakłonić ich do powrotu na naszą stronę. Przyrzec im przebaczenie i nagrodę... Niech uderzą na buntowników od tyłu.

— Za późno, królowo...

— Za późno. Słusznie mówi mądry Sycheus.

— Więc co?

— Walczyć i... zginąć.

— Eh!... Lepszego pomysłu nie macie?

Głuche milczenie było wymowną odpowiedzią...

— Kto nimi dowodzi?

— Podobno Hamilkar, syn Egota.

— Więc wezwijcie go na rozmowę ze mną.

— Nie wyjdzie.

— Wyjdzie, jeśli damy zakładników.

— Słusznie mówisz, królowo.

— Kto pójdzie?

— Ja! — odparł pierwszy Sycheus.

— Ja!

— Ja! — wyrywali się strasi i młodsi oficerowie na wyścigi.

—Zejdź szybko Sycheusie, zanim walka rozgorzeje. Twoja siwa broda powstrzyma ręce świętokradzkie. Jeżeli Hamilkar nie ufa i żąda więcej zakładników, to mu ich damy... Gdyby się wahał, podrażnij jego odwagę. Powiedz mu, że zapewne się lęka.

Sycheus zwrócił się szybko ku drzwiom.

Chwilę później ktoś z tłumu zauważył i poznał królową. Posypały się obelgi i klątwy. Gwizdnęło kilka kamieni z proc wyrzuconych. Potem zabrzmiał ryk zmieszanych okrzyków:

— Othe! Othe!... Twój małżonek Syfax cię pozdrawia...

— Gdzie twój gach piegowaty?

— Poślemy mu twoją głowę, zawiniętą we włosy...

— Othe, utnij włosy i posyp głowę popiołem. Może ci przebaczymy.

— Hej, Othe!... Widzisz ilu rosłych młodzieńców?...

— Będzie psie wesele... he he he he he he.

Królowa wydęła wargi wzgardliwie. Jedno słowo wyrzekła tylko:

— Bydło!

— Miłościwa królowo, cofnijmy się do komnaty. Kamienie zaczynają świstać koło głowy — rzekł ktoś ze szczupłego orszaku, pochylając się za każdym razem, skoro kamyk procarza odbity od szczytów gmachu spadał na terasę.

Bez jednego słowa cofnęła się w głąb i weszła do sali tronowej, a za nia pospieszyli skwapliwie wszyscy obecni.

Prawie równocześnie z nimi, wkroczył do sali... Müller.

— Tyś wolny? — zdziwiła się władczyni. — Mówiono mi, że cię uwięzili.

— He he he, królowo... Mnie uwięzić, to trudna sprawa. Zaparli tylko oboje drzwi i postawili łuczników, ale napaść nie śmieli... He he he he... A ja sobie podniosłem klapę w podłodze i przez piwnicę drapnąłem... Straciłem dużo czasu, bo musiałem obchodzić tę bandę na placu. Nikt mnie nie spostrzegł.

— Broń huczącą masz?

— Niestety nie. Pozostała w moim domu. Na nieszczęście zastali mnie w pokoju jednej z mych niewiast... a przecież idąc do kobiety, nie zabieram ze sobą karabinu... he he he he.

(Ciąg dalszy nastąpi)

31 stycznia 1926 r. hiszpan Ramon Franço przelatuje z Los Palos do Brazylji..

24 lutego 1926 Francesco de Pinedo przelatuje, z przystankami, z Włoch do południowej Ameryki.

18 marca 1927 r. major armji portugalskiej Sarmento Beires przelatuje z Guinei do południowej Ameryki (1715 mil).

21 maja 1927 Lindbergh przelatuje bez lądowania 3610 mil z Nowego Yorku do Paryża w 33 godz: 29 min.

6 czerwca 1927 Clarence Chamberlin przelatuje z Nowego Yorku do Eisleborn w Niemczech (3790 mil w 42 godziny).

30 czerwca komandor Richard Byrd z Nowego Yorku do Ver sur Mer 3477 mil.

28 sierpnia Schlee i Brock z Harber Grace w New Foundland do Londynu (2330 mil w 23 godziny 21 minut).

NIEUDANE LOTY:

1910 Walter Welmann, dziennikarz amerykański, w podróży z Ameryki do Irlandji balonem spada do morza w odległości 1000 mil od Hatteras.

17 maja 1919 Hawker i Grieve w przelocie z Ameryki do Irlandji dwupłatowcem wpadli do morza po 14 godzinach lotu. Uratowani przez żaglowiec.

5 maja 1927 r. kapitan Saint Roman i kom. Mouneyres w locie z Senegalu do Brazylji zginęli na południowym Atlantyku.

8 maja 1927 r. Nungesser i Coli w zamiarze przelecenia bez lądowania z Paryża do Nowego Yorku giną bez śladu.

15 sierpnia 1927 r. Risticz i Edszar, lotnicy niemieccy, wracają do Dessau po nieudanej próbie przelotu przez Atlantyk.

1 września 1927 r. księżna Loewenstein, kapt. Hamilton i pułk. Minchin przepadają bez śladu w przelocie przez Atlantyk z Anglji do Stanów Zjednoczonych.

W sierpniu zalecieli z San Francisko do Havai, zginęli na Oceanie Spokojnym J. A. Podlar, porucznik V. R. Krepo, panna Milred Doran Wm. Erwin i Alvin Eichwald.

Niezwykle interesująca sprawa o morderstwo.

Mordercę kolonisty polskiego skazano ostatecznie na karę śmierci

Niezwykle interesująca ze względu na wyrok sprawa toczyła się przed trybunałem przysięgłych w Tarnopolu. Była to rozprawa powtórna przeciwko niejakiemu Janowi Zamłyńskiemu, oskarżonemu o morderstwo. 24-letni Zamłyński, znany awanturnik, pałał nienawiścią do kolonistów polskich i pewnego dnia jednego z nich, niejakiego Stanisława Pustelnika, zamordował pchnięciem noża w pierś. Trybunał przysięgłych, przed którym morderca stanął w maju rb., 9-ma głosami potwierdził postawione pytanie w kierunku zbrodni, morderstwo. Wówczas trybunał orzekający powziął jednomyślnie uchwałę wyrażając zapatrywanie, że w danym wypadku przyjąć należy kryterjum zbrodni zabójstwa, i, przyjmując za stwierdzoną pomyłkę przysięgłych, skasował ich werdykt i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia w czasie kadencji późniejszej. To rozstrzygnięcie trybunału orzekającego, mające niewiele precedensów w praktyce sądowej wywołało w swoim czasie wiele komentarzy wśród prawników małopolskich. Nie mniejszą sensacją był obecny wyrok, który zapadł po powtórnej rozprawie, po przeprowadzeniu której również druga ława przysięgłych, wbrew poprzedniemu orzeczeniu trybunału, odpowiedziała twierdząco na pytanie w kierunku winy morderstwa, a nie zabójstwa. Wobec takiego werdyktu ławy przysięgłych, trybunał orzekł tym razem karę śmierci przez powieszenie. Obrona zgłosiła zażalenie nieważności.

Za zdradę tajemnic wojskowych skazani zostali na ciężkie więzienie.

Przed Izbą Karną Sądu Okręgowego w Katowicach toczyła się rozprawa o szpiegostwo wojskowe przeciwko Aleksandrowi Kowalskiemu z Tarnowskich Gór i Józefowi Płaczkowi. Obaj oskarżeni byli osadzeni od 3 lutego br. w więzieniu śledczem. Akt oskarżenia zarzucał im **zdradę tajemnic wojskowych, na rzecz Niemiec** przez ujawnianie planów dyslokacyjnych itd. Kowalski uznany został winnym i **skazany na 2 i pół roku więzienia** i trzy lata pozbawienia praw. Płaczek został uwolniony z powodu braku dowodów winy. Równocześnie odbywała się rozprawa przeciw Ludwikowi Dolnickiemu, oskarżonemu o ujawnianie władzom niemieckim nazwisk osób pracujących dla wywiadu polskiego. Nadto wydał on w ręce władz niemieckich ważne dokumenty i dowody wojskowe. Na skutek zeznań rzeczoznawców wojskowych, sąd uznał winnym Dolnickiego i skazał go **na rok i 7 miesięcy więzienia** i wydalenie z granic państwa.

Wiadomości z kraju.

O pomnik Sowińskiego.

W Warszawie zawiązał się komitet, który zainicjował, celem uczczenia pamięci gen. Sowińskiego usypanie kopca na Woli, wzorem kopca Kościuszki w Krakowie.

Ku uczczeniu pamięci ś. p. prof. Raciborskiego.

Z Zakopanego donoszą:

W dniu 25 bm. nastąpi tu na nowym cmentarzu uroczyste odsłonięcie grobowca zmarłego w roku 1917 w Zakopanem słynnego botanika, znakomitego badacza świata roślinnego wysp Malajskich, profesora Marjana Raciborskiego.

Samobójstwo defraudanta 30 000 zł.

Jak już donosiliśmy, niej. 20-letni urzędnik pocztowy Kazimierz Kostecki zdefraudował 30 000 zł Zdarzyło się szczęśliwie, że defraudant wpadł w ręce policji i w chwili, gdy oczekiwał na pociąg, przystąpił do niego posterunkowy, chcąc go aresztować. W tej chwili Kostecki wydobył rewolwer i dwukrotnie strzelił do siebie w skroń. Jedna kula chybiła, druga utkwiła w głowie. Znaleziono przy nim 10 tys. zł resztę zdołał gdzieć ukryć. Po wydobyciu kuli Kostecki zakończył życie.

Strzelając do dzika trafił w swego przyjaciela.

Ze Stryja donoszą: Jan Helwig, bawiąc na polowaniu u swojego przyjaciela Jana Schmidta, dzierżawcy dóbr w Sławentynie, strzelając do dzika trafił w przyjaciela, zabijając go na miejscu.

Pożar fabryki szkła.

W Nowych Hajdukach we fabryce szkła p. Sztubego wybuchł ogień w pakowni, który rozszerzył się z błyskawiczną szybkością. Ognia nie dało się zlokalizować. Spłonęła cała pakownia. Straty wynoszą około 30 tysięcy zł.

Przechodząc lasem, został ugodzony kulą karabinową.

Ze Stanisławowa donoszą: Mieszkaniec wsi Zarzecze pod Delatynem Mikołaj Abramczuk, przechodząc lasem, został ugodzony kulą karabinową i padł trupem na miejscu. Narazie nie udało się ustalić, czy ma się tu do czynienia z faktem uplanowanego zabójstwa, czy też Abramczuk padł ofiarą zabłąkanej kuli. Organy policyjne i śledcze prowadzą energiczne dochodzenia.

Zamach na b. żandarma.

Ze Lwowa donoszą: W Dobromilu dokonano w nocy morderczego zamachu na emerytowanego żandarma, Konstantego Ciapczyńskiego. Nieznani sprawcy po bezskutecznej próbie włamania się do mieszkania Ciapczyńskiego, spłoszeni, dali do niego strzał z karabinu kulą dum-dum, raniąc go śmiertelnie w brzuch. Stan rannego jest beznadziejny. Na miejsce wyjechali wywiadowcy policyjni ze Lwowa.

Nadużycia w warszawskim magistracie.

W magistracie warszawskim wykryto nadużycia, mianowicie dwaj urzędnicy magistraccy założyli nielegalne biuro rejestracyjne. Tylko niektórzy właściciele wozów otrzymywali legalne książeczki rejestracyjne i wnosili opłaty do kasy miejskiej, większość zaś zapatrywała się w dokumenty jazdy, poza urzędem, za pośrednictwem owej organizacji.

Tajemnica kadłuba ludzkiego, wyłowionego z Wisły wyjaśniona.

Policji śledczej udało się ustalić tożsamość wyłowionego trupa z Wisły pod Warszawą. Jest to niej. Marcinkowski, zamieszkały na Pelcowiźnie. Tragicznego dnia owego jechał on statkiem „Belweder“ po zakup owoców. Ponieważ był w nietrzeźwym stanie nieopatrznie przechylił się i wpadł do wody. Budowa ciała Marcinkowskiego odpowiada najzupełniej budowie znalezionego kadłuba, wobec czego nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wyłowiony kadłub jest częścią ciała Marcinkowskiego. Odcięcie głowy i kończyn tłómaczy się w ten sposób, że padł on z za burty wprost pod koło statku, które zmasakrowało go, urywając głowę i kończyny.

Banda opryszków w Sosnowcu ukrywała się w kinie „Zagłoba“.

Oryginalną siedzibę obrała sobie banda opryszków, operująca od dłuższego czasu w Sosnowcu i okolicy. Umiłowawszy sobie salę kina „Zagłoba“, ukrywali się tam jej członkowie po ukończeniu seansów w czasie, gdy publiczność i pracownicy kino opuszczali, poczem pozostawali w kinie na noc, rozpalając nawet, jak to wykryto ogniska, gotując strawę itd. Pozatem w tymże lokalu urządziła sobie banda magazyn skradzionych przedmiotów. Policji udało się po dłuższej obserwacji bandę zlikwidować, aresztując 20 opryszków.

Kilkunastu robotników ofiarą wybuchu gazów w kopalni.

W kopalni Towarzystwa Eksploatacji Soli Potasowych (TESP) w Kałuszu nastąpił wybuch gazów. Poparzeniom uległo kilkunastu robotników, w tem sześciu ciężko. Małe stosunkowo rozmiary katastrofy zawdzięczać należy temu, że wybuch nastąpił w chwili, gdy część robotników w czasie zmiany pracowników wchodziła do szybu, a ci, którzy już pracę ukończyli, znajdowali się poza obrębem kopalni.

Zastrzelono rolnika a następnie poderżnięto mu gardło.

Ze Lwowa donoszą: W powiecie strzyżowskim dokonano tajemniczego morderstwa. 56-letni rolnik Wasyl Czudak zamordowany został przez nieznanych sprawców kilkoma strzałami rewolwerowemi na drodze między wsią Oporówka a Pietrunia Wola. Gdy ofiara napadu padła na ziemię bez życia jeden ze sprawców poderżnął jej gardło nożem. Rabunku na zamordowanym nie dokonano. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

Epilog zajścia między Nowaczyńskim a b. ministrem Downarowiczem.

W wyniku zajścia w Teatrze Narodowym w Warszawie pomiędzy znanym publicystą Adolfem Nowaczyńskim a b. ministrem Menardem Downarowiczem, policja wytoczyła sprawę o zakłócenie porządku publicznego p. Nowaczyńskiemu i Downarowiczowi.

Sprawa miała się odbyć jeszcze w lipcu w sądzie pokoju 20. okr., została jednak odroczona z powodu niestawienia się jednego z oskarżonych, mianowicie p. A. Nowaczyńskiego.

Obecnie sprawa otrzymała nowy termin i odbędzie się w dniu 5. października b. r.

Jeszcze jedna afera podatkowa w Katowicach.

Z Katowic donoszą nam: Władze śledcze wpadły na trop afery podatkowej. Istniała górnośląska fabryka maszyn, której właścicielami byli Dorn i Loesel. Dorn zmarł przed kilku tygodniami, a po jego śmierci wykryto przy porządkowaniu spadku olbrzymie oszustwa, sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych, którego dopuszczał się Loesel przez prowadzenie podwójnej księgowości. Oszukany został bezpośrednio Dorn, gdyż Loesel inkasował pieniądze za dostarczone maszyny, nie księgując ich wcale. Dokładną wysokość ukrytych sum podatkowych ustali śledztwo.

Tragedja w warszawskim tramwaju.

Żona inżyniera targnęła się na życie w oczach męża.

W Warszawie w Alejach Jerozolimskich z pędzącego z najwyższą szybkością tramwaju, wyskoczyła nagle jakaś elegancko ubrana, młoda kobieta. Leżącej nieruchomo kobiecie pospieszyli przechodnie na pomoc.

Okazało się, iż tym tramwajem jechał również mąż denatki, znana osobistość, inż. N. Właśnie w tramwaju między małżonkami powstała sprzeczka, w wyniku której pani N. targnęła się na życie.

Potworne ojcobójstwo na ul. Kątrzyńskiego we Lwowie.

Córka strzeliła do ojca. — Gdy strzały chybiły, chwyciła za siekierę. — Wśród męczarni awanturniczy ojciec skonał.

Tragiczny wypadek potwornego ojcobójstwa rozegrał się we Lwowie w domu nr. 18 przy ul. Kętrzyńskiego. Zamieszkała w domu tym Stanisława Bęben, córka podmajstrego murarskiego Witolda Bębna, po gwałtownej awanturze z ojcem strzeliła doń dwukrotnie z rewolweru, raniąc go ciężko w pierś. Gdy oszalała córka spostrzegła, iż oba strzały nie były śmiertelne, chwyciła leżącą siekierę i zadała ojcu 5 uderzeń w głowę. Po dokonaniu ohydnego czynu Bębnówna wybiegła na ulicę, alarmując domowników. Przybyłe pogotowie przewiozło Bębna w stanie ciężkim do szpitala, gdzie też po pewnym czasie zmarł. Badani domownicy zeznają, że zabity Bęben był awanturnikiem i pijakiem, z rodziną obchodził się fatalnie, dzieci nieraz katował. Na tle ciągłych nieporozumień rodzinnych córka Stanisława usiłowała przed dwoma dniami otruć się, desperacki zamiar jej wszakże na czas spostrzeżono i niedoszłą samobójczynię odratowano. Stanisławę Bęben aresztowano.

Wznowiony szał gdańskich hakatystów po uroczystościach Tannenbergu.

Gdańsk (AW). Jak się obecnie okazuje niedzielna uroczystość poświęcenia pomnika pod Tannenbergiem, odbiła się w Gdańsku szerokiem echem. Szereg organizacyj i zrzeszeń nacjonalistycznych urządziło z tej okazji zjazdy doroczne w Królewcu, dla podkreślenia łączności Gdańska z Prusami Wschodniemi. Dla charakterystyki nastrojów wystarczy przytoczyć przemówienie posła do gdańskiego Volkstagu Schütza, który w niezwykle gwałtownem przemówieniu, wygłoszonem na zjeździe robotników, wypowiedział się **za zerwaniem wszelkich stosunków między Gdańskiem a Polską.** Podkreślając dalej konieczność jaknajszybszego powrotu Gdańska do ojczyzny niemieckiej, poseł Schütz zaatakował ostro osobę Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, jak również samą Ligę.

* * *

Omawiając defiladę przed nowym pomnikiem pod Tannenbergiem, „Danziger Allgemeine Zeitung" wyraża swój zachwyt z tego powodu, iż marszałek Mackensen zwrócił specjalną uwagę na biorące w uroczystości udział „wiernopoddańcze" delegacje gdańskie i bojowe organizacje nacjonalistyczne Wolnego Miasta.

Generał Mackensen w Gdańsku.

Gdańsk, 23. 9. (Pat). W drodze powrotnej z uroczystości odsłonięcia pomnika pod Tannenbergiem przejeżdżał onegdaj przez Gdańsk gen. Mackensen, witany owacyjnie na dworcu kolejowym przez publiczność niemiecką.

Żydzi nie brali udziału w uroczystości tannenberskiej.

Związek żydowskich żołnierzy frontowych, oddział Olsztyn, zamieszcza w „Allensteiner Zeitung" notatkę, w której tłómaczy się dla czego żydzi w poświęceniu pomnika pod Tannenbergiem nie brali udziału.

Otóż oprócz księży katolickiego i ewangielickiego odprawić miał modły także rabin żydowski. Komitet urządzający poświęcenie podał to też do wiadomości. Później jednak **zakazano rabinowi przemawiać**, zezwalając jedynie na wygłoszenie kilka słów, do małego grona osób, przy składaniu wieńca. Rabin w polu stał na równi z innymi duchownymi. Ostatnie zdanie brzmi: „Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na to, **że w Niemczech nie widzimy kraju gościnnego,** lecz naszą ojczyznę, za którą w czasie wojny poległo 12 000 żydów".

Ten, który wznowił tradycję kupiectwa polskiego...



ANTONI SCHMIDT.

Kupiectwo polskie naogół nie ma tradycji. Handlem trudnili się u nas w dawnych wiekach przeważnie przybysze. Szlachcic, któryby się imał łokcia lub wagi, tracił swe szlachectwo. Były wyjątki, ale to już bardzo, bardzo dawno temu... Sławetny Wierzynek krakowski, przyjmujący u siebie królów, miał równego sobie — kupca w Bydgoszczy, co to zbogaciwszy się na wysyłce zboża galarami do Gdańska, mógł gościnnie podejmować liczny dwór królewski, jak o tem wspomina Długosz. Domy mieszczan przy Starym Rynku miały tylko dwa okna od frontu, domy panów-szlachty — trzy. Jak widać z tego, nie poważano w Polsce ludzi „kupczących". Poszliśmy w niewolę do obcych.... Magnaci posługiwali się najchętniej faktorami-żydami; w miastach osiadł żywioł niemiecki, później Szkoci. Wielu potomków tych rodów z czasem się spolszczyło. Wytworzyli oni, mimo nazwisk o brzmieniu niemieckiem, **polskie mieszczaństwo** i utrwalili tradycję uczciwego handlu.

Jednym z tych, którzy tradycję tę chowają ze czcią, nie myśląc — jak wielu dzisiejszych spekulantów — o zbogaceniu się przez noc... jest p. **Antoni Szmidt** z Gąsawy, starzec dziś 75-letni a jednak rzeźki, ogólnie poważany kupiec, który w dniu 21 września br. obchodził **50-letni jubileusz istnienia swej firmy handlowej,** prowadzonej dziś w Żninie przez syna jego, p. **Bronisława Schmidta,** również kupca z krwi i kości.

Jest to rzadki jubileusz, bodaj pierwszy tego rodzaju (jeśli chodzi o kupca polskiego) w okręgu bydgoskim. Chociaż jubileusz nie był tajemnicą, najbardziej do podniesienia tradycji polskiego kupiectwa powołane czynniki, jak Izba Handlowo-Przemysłowa w Bydgoszczy, przeszły nad nim do porządku dziennego. Złożyli natomiast Jubilatowi hołd koledzy jego, kupcy, władze miejscowe i przedstawiciele prasy, nie mówiąc o setkach dobrych przyjaciół i znajomych. Telegramów, tzw. kościuszkowskich z gratulacjami nadeszło do domu państwa Schmidtów około 300 sztuk! Przez gościnne progi Jubilatów przewinęły się w ciągu dnia liczne delegacje. Rano na intencję swoich rodziców odprawił solenną Mszę św. w kościele parafjalnym w Żninie, ks. prob. Schmidt z Różnowa pod Obornikami. Wieczorem odbyła się **uroczysta akademja** w hotelu Pilaskiego, zorganizowana przez miejscowe T-wo Kupców, które p. Antoniego Schmidta mianowało swym członkiem honorowym. Również Związek Towarzystw Kupieckich okręgu bydgoskiego, T-wo Kupców w Bydgoszczy i kupców-detalistów, dalej delegacja miasta Gąsawy, którego Jubilat jest honorowym obywatelem, magistrat m. Żnina, redakcja „Dziennika Bydgoskiego" itd. podążyły z wyrazami należnego uznania dla senjora kupiectwa polskiego na Pałukach. Jubilat wszystkim dziękował, będąc do łez wzruszony.

* * *

Chcąc upamiętnić swój jubileusz, złożył p. Antoni Schmidt do rąk p. burmistrza Bukowskiego 250 zł na ubogich m. Żnina, p. Bronisław Schmidt zaś przeznaczył na ten cel różne towary spożywcze.

Niemcy nie będą zniepraważać duszy dziecka polskiego na Śląsku.

Rzeczoznawca Ligi Narodów zdemaskował ohydną robotę hakatystów pruskich.

Katowice, 23. 9. (AW). Inspektor Maurer, rzeczoznawca Ligi Narodów przeprowadził egzamina ze znajomości języka niemieckiego w powiatach rybnickim, pszczyńskim i katowickim. Wyniki egzaminów są dla Niemców bardzo przykre. W wielu miejscowościach dzieci wogóle nie władały językiem niemieckim, w innych znów **przytłaczająca większość zakwalifikowaną została do szkoły polskiej.**

Nowy projekt regulacji pensji urzędniczej.

(z) **Warszawa**, 22. 9. (tel. wł.). Rząd przewiduje regulację pensji urzędniczej w ten sposób, by podwyżka w całości przedstawiała się w sumie 216 milj. rocznie. Mnożna ruchoma ma być zniesiona, a uposażenie będzie ustalone w całych stawkach złotowych. Według zamierzonego projektu podwyżka będzie równała się 1/3 obecnie przyznanej zapomogi.

Dziewiąty doroczny walny zjazd pocztowców.

W nadchodzącą niedzielę dnia 25. bm. w sali tow. Hygienicznego przy ul. Karowej w Warszawie, rozpocznie swe obrady doroczny walny Kongres delegatów kół miejscowych Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej. Kongres zapowiada się bardzo okazale i ciekawie.

V-ty walny zjazd Hallerczyków w Toruniu.

W dniu 2 i 3 października odbędzie się w Toruniu piąty walny zjazd Związku Hallerczyków, który połączony będzie z zawodami sportowemi. Członkami komitetu honorowego zjazdu, na który przybędzie gen. Józef Haller, są również p. wojewoda Młodzianowski i inspektor armji gen. Skierski.

Likwidacja szajki szpiegowskiej na terenie D. O. K. II.

Z Lublina donoszą: Na terenie DOK. II władze wojskowe przystąpiły do likwidacji nowej szajki szpiegowskiej, grasującej głównie na Wołyniu. Wśród kilkudziesięciu aresztowanych stwierdzono znaczną ilość szpiegów, na rzecz obcego państwa, których przekazano władzom prokuratorskim.

Z PROWINCJI.

— **50 lat pracy pedagogicznej.** Pan Jan Poprawski, inspektor szkolny stołecznego m. Poznania, zasłużony pedagog, organizator polskiego szkolnictwa miejskiego, niestrudzony pracownik na niwie oświatowej i kulturalnej, obchodzi w bieżącym miesiącu 50-tą rocznicę swej pracy pedagogicznej.

SUCHARY. Poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Wojak. Miejscowe Tow. Powst. i Woj. urządza w niedzielę, dnia 25 bm. uroczyste poświęcenie sztandaru. Uroczyste nabożeństwo odbędzie się o godzinie 11-ej w miejscowej kaplicy. Gości i delegacje oczekiwać będzie Tow. z furmankami na dworcu kolejowym Nakło z rannych pociągów.

MARGONIN. (Jubileusz 60-letniej pracy zawodowej). Znany powszechnie i szanowany mistrz ślusarski w Margoninie p. **Jan Margowski,** obchodził w dniu 21 bm. 60-lecie pracy majstrowskiej w swoim zawodzie.

PAKOŚĆ. Z Bractwa Strzeleckiego. W niedzielę, dnia 11 bm. urządziło tut. kurkowe Bractwo Strzeleckie, strzelanie o godność króla żniwnego. Królem żniwnym został król kurkowy J. Warela — 82 pierśc. I. rycerz brat Ig. Wolfram — 78 pieśc. II. rycerz brat S. Lissowski — 73 pierśc.

Tarcz orderowa: J. Warda — 56 pierśc, Bol. Ig. Kamiński — 56 p., P. Liedermann — 56 p., Fr. Światowski 56 p., St. Ciesielski — 55 p., Ig. Wolfram — 55 p., R. Sment — 53 p., Wł. Mańkowski — 52 p., J. Stranz — 50 p., St. Lissowski — 49 p.

Tarcz premjowa: Bol. Ig. Kamiński — 59 p., Wł. Mańkowski — 56 p., Ig. Wolfram — 56 p., St. Ciesielski — 55 p., J. Warela — 51 p.

JANÓWIEC. Jarmark. W czwartek, dnia 29 bm. odbędzie się w Janówcu jarmark na bydło, konie i kramny. Targ na bydło i konie oraz trzodę chlewną odbędzie się na nowym targowisku, targ kramny na rynku.

GRODZISK. 3-letnie dziecko otruło się. Pozostawione w domu bez dozoru 3-letnie dziecko stróża Białkowskiego napiło się octu. Nieszczęśliwa dziecina zmarła.

WOLSZTYN. Tragedja dziecka. Utopiło się się dziecko 2 i pół letnie robotnika Tompsa w Tłokach-Olendarch. Dziecko pozostawione było bez opieki.

LESZNO. Niedoszły zabójca zasądzony. Robotnik St. Sobański, został zasądzony na 2 lata domu karnego za usiłowane zabójstwo własnej żony.

OSTRÓW. Przejechany przez pociąg. W ub. poniedziałek, pomiędzy godziną 22 a 23 przejechany został przez pociąg około 200 mtr. za stacją Czekanów na przejściu przez tor kolejowy jakiś mężczyzna, którego koła pociągu rozszarpały do niepoznania tak, iż śmierć nastąpiła na miejscu. Nazwiska nieszczęśliwego na razie nie stwierdzono.

Pożar młyna w Zamku Koszewskim.

Straty wynoszą 100.000 złotych.

Z Kościerzyny donoszą nam:

Dnia 20 bm. w nocy wybuchł w młynie wodnym, należącym do majątku Zamek Koszewski, w powiecie kościerskim, pożar spowodowany zapaleniem się łożysk przy maszynach. Młyn, w którym znajdowały się wielkie zapasy zboża spłonął doszczętnie. Straty wynoszą około 100 tys. zł, natomiast młyn był ubezpieczony na 30 tys. zł.

Echa ohydnego mordu w Dębowej łące, pow. wąbrzeski.

Morderca, który chciał popełnić samobójstwo. — W więzieniu. Przyczyna mordu. — Ostatnie chwile zamordowanych owej tragicznej niedzieli. — Tragedja u progu życia.

Morderca Władysław Kwiatkowski po dokonaniu potwornego morderstwa wpadł do drugiego pokoju i tam usiłował popełnić samobójstwo. Oddał on do siebie 3 strzały, z których dwa zadrasnęły go, trzeci był chybiony.

Gdy Kwiatkowski poczuł, iż upływa mu krew z lekkich stosunkowo ran, osłabiony również wskutek wstrząsu nerwowego, położył się na łóżko, gdzie go zastała policja, przybyła w pół godziny po dokonaniu zbrodni.

Mordercę przewieziono do więzienia sądu powiatowego w Wąbrzeźnie. Zachowuje się on dość spokojnie, w nocy sypia normalnie.

Kwiatkowski będąc w bliskich stosunkach z siostrą zamordowanego i prowadząc życie niemorlane, otrzymał orzeczenie sądowe — aby opuścił dom Glawych.

Kwiatkowski pożyczył Fritzowi 2.000 zł, które ten nie mógł mu zapewnie wypłacić. Pozatem rościł on sobie także pretensje do gospodarstwa Glawych, które miało być orzeczeniem sądowem komuś przyznane.

Opuszczenie domu, w którym pracował tyle lat ,do którego rościł sobie niesłuszne pretensje — popchnęło Kkwiatkowskiego prawdopodobnie do zbrodni.

Owej tragicznej niedzieli przyjechali do małżonków Glawów, rodzice Anny, — Piotr Garbowski z żoną, chcąc złożyć życzenia Fritzowi — z okazji rocznicy urodzin.

Kończył on bowiem w tym dniu lat dwadzieścia i trzy....

O godz. 6-tej opuścili dom córki, udając się do krewnych, zamieszkałych w Grabówcu, pow. brodnickiego.

Namawiali oni także tak Annę jak i Fritza, aby udali się z nimi.

Anna wymawiała się niedyspozycją z powodu choroby.

Po odjeździe gości, małżonkowie spożyli wieczerzę, poczem udali się do sypialni. Fritz, rozebrawszy się, położył się do łóżka, Anna zaś, usiadła na krawędzi i gawędząc popijała kawę.

Tymczasem morderca udał się na strych gdzie zwykle sypiał. Tam wyszperawszy karabin już naładowany wszedł do sypialni.

Strzelił nasamprzód do siedzącej Anny, raniąc ją śmiertelnie. Następnie strzelił do leżącego Fritza, który przypuszczalnie był oszołomiony wystrzałem, kładąc go trupem na miejscu. Anna krzyknęła trzykrotnie: O jej! — Kwiatkowski strzelił wtedy do żony Fritza po raz wtóry. Tym razem strzał był śmiertelny. Zamordowany Fritz liczył lat 23. Opiekował on się licznem rodzeństwem, gdy rodzice jego umarli. Anna, żona Frica liczyła lat zaledwie 19-cie. Pozostawiła ona 5-tygodniowe dziecko. Śledztwo prowadzi komendant policji p. Bieniaś.

Solec Kujawski.

Dzień Sokoła. W niedzielę, dnia 25 bm. obchodzi „Sokół" nasz swój dzień sokoli z nast. programem: o godz. 9,45 zbiórka wszystkich tow. bratnich i czł. gniazda (wszystkie oddziały) w sali hotelu „Europejskiego". O godz. 10-ej wymarsz do kościoła na Mszę św. O godz. 2 pochód przez miasto na miejskie boisko sportowe w parku miejskim. O godz. 2,30 ćwiczenia pokazowe a) drużyny żeńskiej z współudziałem żeńskiego Sokoła z Bydgoszczy, b) drużyny męskiej, c) zawody lekkoatletyczne Sokoła, d) lekcja gimnastyki pokazowej, e) gra w koszykówkę. O godz. 6,30 powrót na salę, a od godz. 8-ej zabawa taneczna. Koncertować będzie orkiestra Sokoła gniazda Wilczak-Okole. Różne niespodzianki. Wstęp na boisko tylko 20 groszy.

Zachęcamy gorąco Szan. obywatelstwo m. Solca i okolicy do jaknajliczniejszego udziału w tej uroczystości sokolej. Drużyna sokoła okręgu V. niewątpliwie podąży do Solca, aby tem samem zachęcić dzielne to gniazdo do intenzywniejszej pracy na niwie sokolej.

Kcynia.

Ostre strzelanie. Dnia 11 bm. odbyło się ćwiczebne ostre strzelanie Tow. Powst. i Wojaków, oraz młodzieży przedpoborowej. Strzelanie rozpoczęto o godz. 2 po poł. na gruncie p. Danielewicza. Udział wzięło przeszło 60 członków. Wyniki strzelania były nader pomyślne; przeciętny wynik przy 5 strzałach 40 pierścieni. **Najlepszym strzelcem okazał się sekretarz Towarzystwa Powstańców i Wojaków p. Paszkiewicz.** Kierownictwo strzelania spoczywało w rękach zastępcy komendanta p. Zielińskiego, pod nadzorem podoficera z Szubina.

Posiedzenie w Tow. Powstańców i Wojaków. Dnia 18 bm odbyło się posiedzenie plenarne Tow. Powstańców i Wojaków, na którem przewodniczył w zastępstwie wiceprezesa T-wa p. dr. Stanisław Jedwabny, gdyż przewodniczący p. Burdajewicz musiał wyjechać do Szubina na posiedzenie zarządu T-wa Powstańców i Wojaków. P. Burdajewicz, przewodniczący T-wa Powst. i Wojaków w Kcyni, został komendantem obwodowym na powiat Szubin. Na posiedzeniu miał referat p. prof. Kasper Zazula o „Masonerji". Za piękny referat wszyscy zgromadzeni podziękowali mu hucznymi oklaskami.

Następnie p. burmistrz Rybarczyk podał do wiadomości Powstańcom i Wojakom, że Rada miejska i magistrat w Kcyni uchwaliły dać dla wszystkich towarzystw grunt na boisko, którego do dziś Kcynia nie posiada. **Pod** czyj zarząd odda rada miejska i magistrat to wytyczone boisko, narazie nie wiadomo, gdyż to musi być jeszcze przedmiotem rozważań korporacji — tj. rady miejskiej i magistratu.

Wszyscy obecni wiadomość o boisku, które dzięki burmistrzowi otrzymają Towarzystwa w niedługim czasie, przyjęli do wiadomości i podziękowali hucznymi oklaskami p. Rybarczykowi za starania.

Rada miejska dnia 16 bm. uchwaliła na posiedzeniu 4000 zł. na bruk, do dominjum Karmelity. Następnie uchwaliła rada miejska 300 zł. na powodzian, którzy zostali dotknięci żywiołową klęską w Małopolsce wschodniej. — Uchwalono nast. przedłużyć chodnik koło magistratu i zaprowadzić nową transmisję do wodociągu miejskiego. W końcu p. burmistrz referował sprawę budowy trzech domów robotniczych. P. Rybarczyk podaje do wiadomości Radzie miejskiej, że Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu rozpatrzyła przychylnie wniosek magistratu o udzielenie pożyczki długoterminowej na budowę trzech domów robotniczych.

Wizytacja drużyny harcerskiej w seminarjum. Dnia 18 bm. przybył do Kcyni harcmistrz p. Poplewski na wizytację drużyny harcerskiej, która istnieje przy tutejszem seminarjum naucz. męskiem. Po odebraniu raportu p. harcmistrz Poplewski przemówił pięknie do zebranych harcerzy, przedstawiając początki harcerstwa w Polsce (1911 r.) a następnie zaznajomił harcerzy z ich obowiązkami, w końcu podkreślił, że harcerze polscy tarczy harcerskiej nigdy nie splamili i, gdy było potrzeba walczyć za Ojczyznę, szli w krwawy bój na śmierć po kolei.

Mianowania i przeniesienia. Kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego w Poznaniu zamianowało nauczycielami tutejszego seminarjum p. Juljana Lamparczyka nauczycielem muzyki i śpiewu, p. Wojciecha Kałużę naucz. języka niemieckiego i p. Leona Marszałkiewicza naucz. robót i rysunków; przeniosło zaś p. Henryka Zwierzyckiego z seminarjum naucz. w Kcyni do semin. naucz. w Lesznie. Pan Zwierzycki pozostawił po sobie dobrą pamięć tak w gronie nauczycielskiem, jak między uczniami.

Przypadkowe przejechanie samochodem. Dnia 20 bm. zdarzył się w Kcyni wypadek samochodowy, który prawdopodobnie pociągnie za sobą jedno życie ludzkie. Koło p. Jankowskiego, mistrza ślusarskiego, pękła rura wodociągowa, którą naprawiali robotnicy gazowni. Koło robotników bawiło się kilkoro dzieci, między któremi był 12-letni Edward Gregorowicz. W godzinach przedpołudniowych przejeżdżał około owych robotników p. Zieliński, właściciel firmy „Merkury", w tem wybiegł Edward Gregorowicz i chciał przebiec na drugą stronę. Zieliński to zauważył, jednak nie mógł już wstrzymać samochodu, więc wjechał na chłopaka, raniąc go bardzo ciężko.

Z Inowrocławia.

Zamknięcie ulicy Solankowej. Z powodu przebrukowania ul. Solankowej został odcinek ulicy Solankowej, począwszy od solanek aż do ulicy Zbuchora, z ub. poniedziałkiem aż do odwołania zamknięty. Ulica ta jest wykładana t. zw. termakiem, który składa się z przerobionego cementu oraz smoły. Jest on trwalszy od asfaltu. Na warstwę termaku narzuca się jeszcze drugą warstwę małego kamyka, poczem osobna maszyna walcuje termak z kamykiem. W razie udałej próby z termakiem na ulicy Solankowej, zamierza magistrat przystąpić do przebudowy innych ulic, mianowicie: Zygmuntowskiej, Jakóba, Toruńskiej, placów przy kościołach itp.

Poświęcenie pierwszej Sokolni w Wielkopolsce, którą pobudowało tut. tow. „Sokół" przy ulicy Szymborskiej, odbędzie się w niedzielę, dnia 2. 10. br. Program uroczystości nast.: o godzinie 9,15 rano zbiórka towarzystw i delegacyj na boisku „Sokoła przy ulicy Szymborskiej, o godz. 10-ej Msza św. w kościele św. Mikołaja, o godz. 11,30 przed poł. uroczyste posiedzenie i poświęcenie Sokolni, poczem wspólne śniadanie. O godz. 2 po poł. zawody poszczególnych gniazd okręgu, a wieczorem wspólna zabawa w salach hotelu Basta.

Kradzieże. Ub. niedzieli skradziono p. Feliksowi Wojciechowskiemu, zamieszkałemu przy Placu Kasprowicza nr. 9, nowy rower z mieszkania. — Drugiej kradzieży dokonano na szkodę p. Katarzyny Hunowskiej, zamieszkałej przy ulicy Solankowej, której skradziono z piwnicy trzy nowe suknie. Złodzieji dotychczas nie wykryto.

Zguba! Ub. poniedziałek znaleziono na ulicy Kasztelańskiej portmonetkę z pieniędzmi. Uczciwy znalazca, którym jest p. Franciszek Wesołowski, oddał ją na policji miejskiej, gdzie poszkodowany może ją sobie odebrać.

Objęcie stanowiska chirurga przy szpitalu powiatowym. Onegdaj ustąpił ze szpitala znany i bardzo ceniony lekarz - chirurg, p. dr. Leon Kubiak. Zrezygnował on z tej posady, gdyż wyjechał na dłuższe leczenie się do Szczawnicy. Na stanowisko to powołano p. dr. Stanisława Błażkę, dotychczasowego naczelnego lekarza szpitala oraz chirurga w Środzie. Kuratorjum szpitala zamierza w najbliższej przyszłości utworzyć osobny oddział dla położnych i ginekologiczny i ma zaangażować osobnego lekarza specjalistę. Dotychczasowym działem położniczym zawiadywał ś. p. dr. Smolibocki. I na to stanowisko jest kilkanaście zgłoszeń, a najpoważniejszym kandydatem jest dr. Marynowski z Łodzi, słynny ginekolog-chirurg w głównym szpitalu łódzkim.

Znowu wypadek duru brzusznego stwierdzono w gminie oraz obszarze dworskim Szadłowice. Ogółem chorych jest przeszło 40 osób. Do pielęgnacji chorych w Szadłowicach udają się dwie siostry miłosierdzia z tutejszego szpitala powiatowego.

„Plajta" dzierżawcy „Parku Miejskiego". Dochodzenia sądowe stwierdziły, że konkurs, ogłoszony w ub. tygodniu przez dzierżawcę p. Bronikowskiego, zarwał kilku poważnych kupców i rzemieślników z Inowrocławia. Magistrat nosi się z zamiarem sprzedania gmachu, ponieważ się wcale nie procentuje, jedynie przynosi olbrzymie straty.

Święta i zawody W. P. i pułkowe odbędą się w najbliższym czasie w mieście Inowrocławiu i w powiecie inowrocławskim, mianowicie: dnia 25 bm. odbędzie się święto P. W. i zawody m. Inowrocławia; dnia 25 bm. — marsz na przełaj 20 km. Zw. Podoficerów Rezerwy okręgu inowrocławskiego w Inowrocławiu; dn. 25 bm. — doroczne święto klubu sportowego „Goplanja" w Inowrocławiu; dnia 2 października — strzelanie o mistrzostwo m. Inowrocławia w Mątwach; dnia 2 paźdz. br. — święto P. W. i zawody powiatu inowrocławskiego w Inowrocławiu; dnia 2 paźdz. — zjazd wszystkich kolarzy Powst. i Woj. okręgu inowrocławskiego w Inowrocławiu; dnia 2 paźdz. — święto pułkowe P. W. zawodników z organizacji P. W. z całego rejonu pułkowego w Inowrocławiu jako przygotowanie do zawodów korpusowych w Toruniu. — Szczegółowe programy każdego z tych świąt są opracowane przez komitety P. W. W. F. przy ścisłej współpracy organów P. W. z zarządami poszczególnych organizacji.

Bezrobocie zmniejsza się. W ostatnich dniach bezrobocie zmniejsza się wskutek większej podaży ze strony rolników, przedsiębiorstw fabrycznych, cukrowni itp. Fabryka cykorji Francka przy ul. Dworcowej zapotrzebowała około 40 robotników, rolnicy około 100 bezrobotnych do kopania kartofli itp.

Budowa szosy Modliborzyce - Lipie została na odcinku Lipie - Szpital z końcem ub. tygodnia ukończona, wobec czego otwarto ją dla publicznego użytku. Drugi odcinek Modliborzyce - Szpital niebawem zostanie również wykończony.

Wścieklizna wśród psów. W tych dniach pokąsał wściekły pies, własności majątku Szarlej, kilka osób, m. in. książkową Holewińską oraz pewnego inspektora cła z Poznania, bawiącego na kontroli.

Zarazę piersiową stwierdzono u koni majętności Sójkowo. Środki zapobiegawcze przeciwko dalszemu rozszerzaniu się choroby zostały zarządzone przez władze policyjne.

Gniewkowo.

Z jarmarku. Zapowiedziany jarmark w Gniewkowie odbył się mimo deszczu i niepogody, gromadząc średnią ilość targujących, w czem przeważała znaczna ilość kupców z okolic. Ożywienie handlowe i wogóle targi były b. słabe, a przypisać to należy zupełnej obojętności magistratu, który jarmarku nie reklamuje. Stąd znikoma liczba kupujących.

Dom Katolicki, własność miejsc. Banku Ludowego, przeszedł w tych dniach na własność p. Kazim. Milewskiego.

Królem żniwnym w strzelaniu miejscowego Bractwa Strzel., został p. W. Gawroch, rycerzem I-szym p. Tepper a ryc. II-gim p. Przybylski. Z gości zamiejscowych bawił jedynie p. Kapczyński z Torunia.

Wągrówiec.

Święto powiatowe Tow. P. W. W ub. niedzielę odbyło się pod kierownictwem starosty dr. Siokały, święto Tow. Przysposobienia Wojskowego wągrówieckiego. O godz. 8 rano zebrały się na rynku wszystkie miejscowe i pozamiejscowe towarzystwa ze sztandarami. Po odebraniu raportu przez p. majora Rodziewicza, delegata 61 p. p., towarzystwa odmaszerowały przy dźwiękach orkiestry miejsc. Tow. Powst. i Wojaków do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo. Przed ołtarzem zajęli miejsca: starosta powiatu Wągrówiec p. dr. Słokało, dyrektor gimn. p. dyrektor Schlingler, prof. Stachowiak, p. major Rodzewicz, oficer instr. por. Wańtowski i inni. Mszę św. odprawił ks. wikary Staszak, pienia kościelne wykonał miejscowy chór kościelny, kazanie wygłosił ks. proboszcz Wróblewski.

Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada, która wypadła ku ogólnemu zadowoleniu. Z rynku zawodnicy odmaszerowali na strzelnicę, gdzie odbyły się zawody strzeleckie pod kierownictwem por. Wańtowskiego Następnie odbyły się po południu zawody lekko-atletyczne. Kierowali zawodami: kapitan Przybylski, por. Wańtowski a sędziowali p. prof. Zabrzeski i p. Drybulski z tow. „Sokół".

Zawody odbyły się bardzo sprawnie. Podczas zawodów przygrywała orkiestra miejscowego tow. „Sokół". Publiczność stawiła się dość licznie i z wielkiem zainteresowaniem śledziła przebieg zawodów, które trwały do godz. 19-ej. O godz. 19,30 p. major Rodzewicz wręczył nagrody, ufundowane przez Pow. Komitet P. W. i W. F., dziękując wszystkim zawodnikom za gorliwy udział w zawodach i zachęcając do dalszej wytężonej pracy w dziedzinie wychowania fizycznego.

Poznań.

Strajk budowlany. Strajk budowlany trwa w dalszym ciągu i nie ma widoków na szybkie jego zlikwidowanie, ponieważ reprezentanci pracodawców, wezwani przez inspektora pracy na wspólną konferencję z przedstawicielami strajkujących robotników, odmówili prowadzenia jakichkolwiek pertraktacyj.

Z procesu komunistów.

Przesłuchiwanie świadków w wielkim procesie komunistycznym Bema i towarzyszy zbliża się ku końcowi. Spodziewać się należy iż w niedługim czasie trybunał będzie w możnośści zakończyć rozprawę.

Zachodnio - polskie Tow. Kredytu Miejskiego w Poznaniu.

Dnia 20 bm. w Poznaniu odbyło się zebranie przedstawicieli kół finansowych, celem zorganizowania specjalnej instytucji finansowej dla udzielenia kredytu długoterminowego właścicielom nieruchomości miejskich w zachodnich dzielnicach Polski. Po przemówieniu prezydenta m. Poznania Ratajskiego oraz dyrektora banku Adamczewskiego, który przedstawił projekt statutu, zebrani postanowili jednogłośnie założyć towarzystwo pod nazwą „Zachodnio - Polskie Towarzystwo Kredytu Miejskiego".

Gniezno.

Osobiste. Starosta Łyskowski powraca z urlopu wypoczynkowego i rozpoczyna urzędowanie w sobotę, dnia 24 bm.

Baczność, powstańcy i wojacy z Sławna, Kiszkowa, Fałkowa, Łubowa i Kędzierzyna! Okręg III Tow. Powst. i Woj przystępuje w tych dniach do zorganizowania towarzystw w wymienionych gminach.

Zjazd kobiet powiatu gnieźnieńskiego W niedzielę 25 bm. odbędzie się w Gnieźnie wielki zjazd kobiet z całego powiatu. Porządek zjazdu nast.: o godz. 10 Msza św. u św. Wawrzyńca, następnie wykłady w salce parafjalnej. P. Chacharowski z Izby rolniczej mówić będzie o hodowli kur, p. Rokicka z Izby roln.: „Kobieta-obywatelka". Znana działaczka społeczna p. Rzepecka mówić będzie o „wpływie rodziców na dzieci". — Po zebraniu odbędzie się bezpłatna kawa, urządzona staraniem Ziemianek w Wenecji. W zjeździe obiecał wziąść łaskawie udział ks. biskup Laubitz.

Placówka gnieźnieńska Zw. Hallerczyków zwołuje w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 15-ej w hotelu „Europejskim" uroczyste zebranie z okazji 10-lecia utworzenia Armji Błękitnej oraz 6-lecia założenia placówki gnieźnieńskiej. Program uroczystości jest bardzo bogaty.

Odprawa cyklistów Zw. Podoficerów Rezerwy. W niedzielę 18 bm. mimo deszczu zjechał do Gniezna, na plac powystawowy, z rejonów w promieniu 150 km. od Gniezna, około 50 cyklistów, członków Zw. Podoficerów Rezerwy. Najliczniej przybyli rowerzyści z Poznania i Inowrocławia. Raport odebrał komendant główny Zw. Podof. Rez. p. Eckert z Inowrocławia. Następnie uczestnicy zjazdu udali się na skromny obiad, podczas którego p. Eckert wygłosił krótki referat o znaczeniu i zadaniu cyklisty na wypadek wojny. Wśród licznych mów okolicznościowych i toastów szybko i mile przeszedł czas. Na zakończenie odprawy odbyła się wspólna fotografja uczestników i gości.

Poświęcenie szkoły cechu rzeźnickiego. Gnieźnieński cech rzeźnicki założył własną szkołę zawodową. Uroczyste poświęcenie tej szkoły odbyło się 20 bm. o godz. 17 w salce przy rzeźni. Uroczystość zagaił cechmistrz p Sypniewski, witając przedstawicieli władz w osobach p. prezydenta Barciszewskiego i p. wiceprez. Hensla, dyr. Fischera, ks. Dziadzię, prez. Zw. Cech. Rzeźn. w Poznaniu, p. Kolawskiego, dyr. rzeźni p. Jaroszewskiego, delegację Czeladzi rzeźn. i innych gości. Aktu poświęcenia szkoły, piątej w Polsce tego rodzaju, dokonał ks. Dziadzia, wzywając uczniów do gorliwej pracy. Następnie p Syller w dłuższem przemówieniu wskazał na znaczenie wychowawcze szkoły zawodowej dla uczniów, jak również dla całego Związku, podkreślając siłę, tak bardzo u nas dotąd upośledzonego rzemiosła. W dalszym ciągu przemawiał p. Kolawski p. dyr. Fischer oraz p. Mielnikow, red. „Gazety Rzeźnickiej". Na zakończenie uroczystości złożono podpisy na akcie erekcyjnym, poczem uczestnicy udali się do Strzelnicy na skromną kolację.

Rogacz w pułapce. W Popowie Tomk. zdarzył się nast. wypadek: Oberżysta p. Józef M., będąc w parku gminnym, zauważył, że rogacz spłoszony, wpadł na druciany płot, w którym się zaplątał. P. M. schwycił go za rogi i po 15-minutowej walce, przy pomocy sąsiada, który w ostatniej chwili nadbiegł, zdołał go obezwładnić. Śliczny ten okaz waży 2 i pół ctr.

Z POMORZA.

CHEŁMNO. Z tow. ogrodniczego. Towarzystwo ogrodnicze na Chełmżę i okolicę odbędzie swe zebranie w niedzielę, dn. 25 bm. o godz. 2 popoł. w Chełmży w hotelu Dworcowym. O liczny udział prosi zarząd.

TUCHOLA. Z życia podoficerów rezerwy. Dn. 8 października w Tucholi odbędzie się o godz. 8 wieczorem w zwykłym lokalu posiedzeń zebranie koła podoficerów rezerwy.

WARLUBIE. Pokaz ćwiczeń sokolich. W niedzielę, dnia 25 bm. urządza gniazdo Warlubie wraz z oddziałem żeńskim na boisku sportowem pokaz ćwiczeń sokolich. Program jest bardzo bogaty. Pokazy rozpoczynają się o godz. 2 popoł., a kończą się wręczeniem nagród najlepszym zawodnikom. Wstęp na boisko dla wszystkich wolny.

Nowe Miasto.

Kursy strażackie. W ub. niedzielę odbył się w Nowem Mieście kurs okręgowy wyszkolenia straży pożarnych na powiaty Lubawa i Działdowo okręg I. Zw. Straży Pożarnych wojew. pomorskiego. Kurs połączony był z konkursami ćwiczeń strażackich. W powyższych konkursach brały udział straże z Nowego Miasta, Bratjana, Radomia, Łąkorza, Chrośla, Nowego Dworu, Lubawy, Iłowa i zast. naczelnika okręgowego p. Słoszewski z Brodnicy. Kurs przeprowadzał p. Chudziński z Nowego Miasta pod przewodnictwem inspektora pożarnictwa p. Kaszewskiego z Grudziądza. Prezes związku burmistrz Tomczyński z Łasina również zaszczycił kurs swoją obecnością. Oprócz straży ochotniczych brali udział 27 wójtów i sołtysów, jako przedstawicieli straży przymusowych.

Zaraz po przybyciu inspektora pożarnictwa o godz. 5 rano rozpoczęły się ćwiczenia z naczelnikiem okręg. na czele i tegoż adjutantem p. Jentkowskim. Po zakończeniu ćwiczeń, które odbyły się według programu, rozpoczęto konkursy. Nagrody otrzymali: I. nagrodę miejską Ochotn. Straż Pożarna Nowe Miasto. II-ą nagrodę wiejską Och. Str. Poż. Bratjan. III-ą nagr. wiejską O. S. P. Chrośle. III-ą nagr. wiejską O. S. P. Nowy Dwór. IV-ą nagr. wiejską O. S. P. Łąkorz.

Wszystkie straże doskonale się popisały, nie przekraczając wyznaczonego **czasu.** Jest to bardzo pożądany, pocieszający objaw.

Po zakończeniu odbył się atak Ochotniczej Straży Pożarnej Nowe Miasto. Kurs zakończono zebraniem. Burmistrz Kurzętkowski witał przedstawicieli władz strażackich, samorządowych i strażaków. Prezes Tomczyński udekorował medalami za zasługi pp.: **Chudzińskiego (Nowe Miasto), Czajkowskiego (Lubawa).** Inspektor Kaszewski, dziękując uczestnikom za tak liczny udział w kursie, **rozdał nagrody w wartości 360 zł.** Za szybkie stawienie koni przez obywateli miejsc. wydało miasto również nagrody. Na zakończeniu obecni wznieśli toast na cześć prezesa i inspektora Związku i burmistrza Nowego Miasta.

Wiadomości z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Piątek, 23 bm. teatr nieczynny.

Sobota, 24 bm. przedstawienie popołudniowe dla uczącej się młodzieży: „Sułkowski".

Sobota, 24 bm. „Jej chłopczyk", pierwszy raz".

Niedziela, 25 bm. po południu „Sułkowski", wieczorm „Mandaryn Wu".

Poniedziałek, 26 bm. teatr nieczynny.

W sobotę premjera. Teatr miejski daje w sobotę premjerę p. t. „Jej chłopczyk". Na scenie wystąpią tym razem artyści, którzy zostali świeżo zaangażowani, a nie brali udziału w poprzednich dwóch premjerach.

Nie spóźniać się! Dyrekcja teatru prosi Sz. publiczność o punktualne przybywanie do teatru.

„Pięknem za nadobne!". Dnia 19 bm. NPR. lewica zwołała wiec protestacyjny przeciwko drożyźnie i niskim zarobkom robotników. Na wiec do „Tivoli" przybyła znaczna liczba osób. Referat wygłosił p. Grymaszewski, który pod koniec wzniósł okrzyk na cześć Polski, prezydenta Mościckiego i marszałka Piłsudskiego. Po otwarciu dyskusji zabrali głos sekretarze P. P. S. i ich zwolennicy, którzy zaintonowali „czerwony sztandar". Był to rewanż za podobną metodę N. P. R. lewicy na wiecu w tymże lokalu P. P. S., na którym przemawiał poseł Barlicki. Do rozbicia wiecu nie doszło, gdyż na sali była większość zwolenników N. P. R. lewicy.

Poświęcenie poradni „Matka i dziecko". Ub. soboty został poświęcony lokal Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem i kobiet w odmiennym stanie przy ul. ks. Budkiewicza 26. Poświęcenia dokonał ks. prałat Dembek. Kierownictwo objęła p. dr. Steinowa.

Zmiana lokalu Banku Ludowego. W ub. wtorek dom Banku Ludowego został wykończony ostatecznie i biura banku przeniesione będą 23 bm. do budynku własnego przy ulicy Józefa Wybickiego 7.

Teatr grudziądzki wyjeżdża do Brodnicy. Dyrekcja teatru miejskiego komunikuje, że teatr grudziądzki wyjeżdża w poniedziałek do Brodnicy ze sztuką S. Żeromskiego p. t. „Sułkowski".

Ogłoszenia do kalendarza na rok 1928. Filja „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu, ul. Groblowa 5, tel. 294, zbiera ogłoszenia do kalendarza na rok 1928, który rok rocznie wydaje „Dziennik Bydgoski". Obecnie nakład wynosić będzie 50.000 egz. Zwracamy uwagę pp. kupców i prosimy o pośpieszenie nadsyłania ogłoszeń, gdyż termin jest już krótki.

Sensacja. Od dłuższego czasu mieszkańcy miasta mówią bardzo wiele o firmie C. M. Powałowski, która mieści się przy ul. Toruńskiej nr. 4. Głównym tematem są niskie ceny na b. dobre towary. Nadto firma znana jest z solidnej obsługi i zasługuje na poparcie, jako firma chrześcijańska i polska, a która walczy skutecznie z obcą konkurencją.

Z kasy chorych. Z powodu przenoszenia biur kasy chorych do własnego budynku przy ul. Szewskiej 20, kasa chorych będzie zamknięta dla publiczności w dniu 23 i 24 bm. Lekarze przyjmować będą chorych w tych dniach za okazaniem zaświadczenia wprost od pracodawców.

Pożar. W nocy z poniedziałku na wtorek powstał pożar przy ul. Toruńskiej 27-29 u p. Joachimczyka. Ogień powstał w magazynie z niewiadomego powodu. Pożar umiejscowiono dzięki natychmiastowemu przybyciu naszej straży.

Oświadczenie w sprawie „herbatki" sokolic. W numerze 211 naszego pisma zamieściliśmy notatkę o „herbatce" żeńskiego tow. gimnastycznego „Sokół", która odbyła się w lokalu „Leśniczówki". Obecnie prostujemy notatkę o tyle, że bójkę wywołali nie sokoli, ani zaproszeni goście, ale zupełnie obcy ludzie, którzy przybyli niezaproszeni na zabawę.

Strzelanie Bractwa Strzeleckiego. Ub. wtorku odbyło się strzelanie Bractwa Strzeleckiego o nagrody i ordery. Pierwszą nagrodę wędrowną zdobył p. Czapczyk, drugą p. Gronek i trzecią p. Becher. W strzelaniu do tarczy pierwsze miejsce zajął p. Lutobarski, drugie p. Czapczyk. W strzelaniu do tarczy pieniężnej pierwsze miejsce pozyskał p. Czapczyk, drugie p. Jasiński, trzecie p. Grobelny, czwarte p. Peikert i piąte p. Rost.

Powiatowe święto przysposobienia wojskowego w Grudziądzu.

Ub. niedzieli na dziedzińcu gimnazjum klas. zebrały się organizacje sportowe i to: sokoli I, II, ze sztandarem gniazda I. Grudziądz, Młodzież Katolicka, Powstańcy i Wojacy, kluby sport. P. P. G., Olympia, jak niemniej młodzież gimn. obojga płci, szkoła budowy maszyn i harcerze. Bardzo licznie stawił się „Sokół" żeński, co z uznaniem podkreślić wypada.

Komendę objął p. Maciejewski. Pochód, na którego czele kroczyła orkiestra 64 p. p. ruszył do kościoła farnego, gdzie ks. wik. Ryngwelski odprawił mszę św. Następnie uformował się pochód i ruszył na boisko miejskie, gdzie odbyła się defilada przed komitetem W. F. i P. W., który odbierali dyrektor p. Samoliński (w zast. bawiącego na urlopie prezydenta p. Włodka), starosta p. Czarliński, a z wojskowości p. pułk. Remizowski (oficer P. W. przy 16 dywizji) i major Kempiński.

Po defiladzie przemówił krótko po żołniersk prezes Samoliński, witając zebranych zawodników i temsamem otworzył zawody, które mimo niepogody i zimna rozpoczęły się o godz. 10-ej przedbojami.

Naczelnik okręgu III, p. Dostatni kierował na boisku i przeprowadził pięciobój. Marszem drużyn 10 km. kierował porucznik Grabiński i por. Osiński.

Po południu odbyły się popisy z finał. zawodów oraz biegi. Publiczności nie było wiele, mimo, że dostęp był bezpłatny, bo powietrze było nieznośne. W końcu odbyła się na boisku defilada zawodników przed pułkownikiem Remizowskim, który też w serdecznych słowach do drużyny przemówił, zachęcając gorąco do uprawiania sportu. Pułk. dziękował komitetowi m. Grudziądza, p. Władysławowi Samolińskiemu, staroście Czarlińskiemu, maj. Kempińskiemu za przygotowanie i pomoc, a organizacjom a szczególnie młodzieży — za wzorowe zachowanie się mimo zimna i niepogody i za przeprowadzenie zawodów.

Liczną młodzież, nie biorącą udziału w zawodach, zachęcał p. pułk. Remizowski, aby zapisała się w karne szeregi organizacji sportowych i popierała w pełni P. W. dla dobra Państwa, na którego cześć wznosi okrzyk, który zawodnicy i zebrana publiczność powtórzyła z zapałem. Nastąpiło potem rozdanie nagród i dyplomów przez prezesa Samolińskiego i na tem zakończyła się na boisku uroczystość sportowa.

Wieczorem w „Tivoli" odbyła się zabawa, która cieszyła się dużem powodzeniem.

Wyniki zawodów pięcioboju. Sokół, Grudziądz 280 punktów. Seminarjum nauczycielskie 557 pkt. „Olympia" I. zespół 619 pkt. Gimnazjum klasyczne Grudziądz 675 pkt. Szkoła Budowy Maszyn 691. „Sokół" Świecie 750. Gimnazjum matematyczno-przyrodn. Grudziądz 771. „Sokół" Tarpno 843. „Olympia" II zespół 866. Szkoła handlowa 1074.

Indywidualnie: Bączyński Paweł, „Sokół" Grudziądz 25 pkt. Bauman „Sokół" Grudz. 42. Wit Bronisław, „Sokół" Grudz. 54. Bączyński Leon, „Sokół" Grudziądz 73. Jeliński Bernard „Sokół" M. Tarpno 83. Rozkwitalski, seminarjum nauczycielskie 83. Jagoda St. „Sokół" Grudziądz I. 86.

Dysk: Fijałkowska, prawe 21,75, lewe 19,60.
Kula: Fijałkowska prawe 9,33, lewe 6,28.
Skok w dal: Fijałkowska 3,85.
Skok w zwyż: Bomke 1,22.
Bieg 60 mtr. K. Samolińska 9,2.

Marsz drużyn 10 klm. z podbieg. P. P. G. 56 min. „Sokół" Małe Tarpno 68 min. „Sokół" Grudziądz 69 min. Tow. Powstańców i Wojaków, Grudziądz, Dworzec II. 72 min. Tow. Powstańców i Wojaków, Grudziądz, Dworzec I. 75 min.

Młodzież: Seminarjum nauczycielskie 39 min Gimnazjum matem.-przyrodn. 43 min. najlepszy wynik w strzelaniu. Hufier harcerski I. 44 min. Młodzież Katolicka, Tarpno 46 min. Szkoła budowy maszyn 48 min. Hufiec harcerski II. 49 min. „Sokół" Grudziądz 51 min.

Bieg 3 tys mtr. Malinowski, „Sokół" M. Tarpno, Jeliński, „Sokół" M. Tarpno.

Magistratowi m. Grudziądza, Wydziałowi Powiatowemu pow. Grudziądz, należy się uznanie i podzięka za fundowanie nagród i subwencji, z której zamiejscowym wydano obiad, do którego zasiadło w Teatrze Miejskim około 100.

Prośba bezrobotnych pracowników umysłowych. Tut. Zw. Pracowników Umysłowych zwraca się z gorącą prośbą do zarządów dyrekcji wszystkich cukrowni o zgłaszanie wolnych miejsc na czas kampanji, do tego związku, który po otrzymaniu zgłoszeń poleci odpowiednich kandydatów. W gronie swojem liczy związek pewną liczbę pracowników umysłowych, którzy wobec długotrwałego bezrobocia pozostają w trudnych warunkach materjalnych i chętnie podjęliby się pracy sezonowej. Należy się spodziewać, że cukrownie życzliwie odniosą się do tej prośby i wolne posady zgłoszą do sekretarjatu Związku w Grudziądzu przy ul. Fortecznej 1. — Jednocześnie wzywa się wszystkich dotąd niezorganizowanych pracowników umysłowych do wspólnoty, w myśl hasła „W jedności siła". — Zarząd.

Napady. Od pewnego czasu kronika grudziądzka notuje napady na rowerzystów. Oto na ul. Pańskiej nieznani dwaj osobnicy napadli na p. Teofila B. i pobili go dotkliwie tak, że musiano zawezwać pomoc lekarską. Roweru nie zabrali, sami zaś zbiegli.

Przeniesienie Banku Ludowego. Dnia 23. bm. biura Banku Ludowego będą przeniesione do własnego budynku przy ul. Józefa Wybickiego nr. 7.

Wiec lokatorów. Dnia 23 bm. odbędzie się w sali „Tivoli" wiec lokatorów, na który zarząd zaprasza wszystkich naszych mieszkańców.

Poświęcenie szkoły handlowej. W ub. wtorek wieczorem byliśmy świadkami uroczystości poświęcenia szkoły handlowej, która doczekała się własnego gmachu, dzięki poparciu magistratu w pierwszym rzędzie oraz pomocy Zw. Tow. Kupieckich. Na poświęceniu obecni byli: delegat min. przemysłu i handlu Rudziński, nacz. wydz. szkolnictwa zawodowego w kuratorjum p. Borucki, przedstawiciele władz miejscowych oraz ze sfer handlowych, nauczycielskich i prasy. Poświęcenia dokonał ks. Malinowski. Przemawiali: prezes Marchlewski, delegat Rudziński, nacz. Borucki, wiceprezydent Krobski, del. szkoły handlowej z Tczewa oraz dyr. szkoły p. Markiewicz. Przyjęcie odbyło się w jednej z klas.

„Wandalizm". W nocy z wtorku na środę nieznani sprawcy zniszczyli kwiaty w ogródku miejskim przy ul. Ogrodowej. Policja prowadzi energiczne dochodzenia i bada odciski butów na ziemi i trawnikach.

ZMARLI.

Ś. p. **Jan Feliks Fuchs** w Wąbrzeźnie.

Ś. p. **Sylwester Adamski** w Inowrocławiu.

Ś. p. **Marja Maksencja Alexandrówna,** przełożona domu SS. Elżbietanek w Koźminie.

Poświęcenie sztandaru Zw. podoficerów rezerwy w Jabłonowie.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Ub. niedzieli w Jabłonowie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Zw. podoficerów rezerwy, na którą przybyły liczne bratnie organizacje z okolicy. Przy dźwiękach muzyki wojskowej w pochodzie udano się do miejsc. kościoła na nabożeństwo. Mszę św. celebrował ks. Górnowicz. Z kościoła udali się uczestnicy uroczystości na rynek, gdzie ks. wik. Górnowicz przemówił od stóp ołtarza polowego do zebranych, poczem poświęcił piękny sztandar związku.

Nieobecnego wojewodę pomorskiego zastępował starosta powiatu brodnickiego p. Olszewski, zaś generała Berbeckiego — p. major Klein, dowódca 67 pp. Podczas ceremonji wbijania gwoździ przemawiali: p. starosta Olszewski, p. major Klein oraz delegat zarządu głównego Związku Podoficerów Rezerwy w Poznaniu p. Felski i inni.

Po poświęceniu sztandaru odbyła się defilada oddziałów Zw. Przysposobienia Wojsk., łącznie z oddziałem straży pożarnej i grupą kolejarzy. Defilada wypadła jak najlepiej.

W dalszym ciągu uroczystości odbył się obiad w hotelu p. Marchlewicza. Przemawiali kolejno pp.: starosta Olszewski, pos. Ossowski, burmistrz m. Brodnicy Jerzykiewicz, p. Nowak, dyrektor „Rolnika" p. Felski itd.

Przy wbijaniu gwoździ pamiątkowych wspomniano też o tem, że i „Dziennik Bydgoski" o Jabłonowie pamiętał.

Wieczorem odbyły się zabawy taneczne w salach p. Marchewicza i hotelu Dworcowego. Należy zaznaczyć, iż całość uroczystości, mimo niepogody wypadła jak najpomyślniej.

Zabójca ojczyma pod Wolsztynem skazany na 6 lat domu karnego.

Przed Izbą Okręgową w Lesznie stanął 20-letni Jan Poniedziałek z pod Wolsztyna oskarżony o to, iż ojczyma swego tak ciężko pobił i sponiewierał, że nieszczęśliwy starzec wkrótce życie zakończył. Oskarżony bronił się, iż działał we własnej obronie, ponieważ ojczym w złości natarł na niego z widłami i chciał go okaleczyć. Matka oskarżonego w myśl przysługującego jej prawa odmówiła zeznań. Świadkowie zeznali obciążająco dla Poniedziałka. Jako rzeczoznawca występował dr. Wróbel, który zmarłego po obiciu opatrywał.

Prokurator wniósł o zasądzenie go na 9 lat domu karnego. Sąd uwzględniając okoliczności łagodzące skazał Poniedziałka na 6 lat domu poprawy i na 14 dni aresztu za kradzież. Oskarżonego bronił adw. Gutsche z Leszna.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 23 bm. włącznie apteka „Pod lwem", Rynek Nowomiejski.

Z teatru. W piątek, 23 bm. po raz ostatni doskonała komedja Adama Asnyka p. t. „Bracia Lerche", która znalazła żywy oddźwięk w naszem społeczeństwie, pamiętającem doskonale brutalne metody wywłaszczania przez b. zaborców Poznańskiego i Pomorza. Piątkowe przedstawienie będzie ostatnią sposobnością do wysłuchania tej, naprawdę niezwykłej w naszym repertuarze sztuki.

W sobotę, dnia 24 bm. po raz drugi „Oj mężczyźni, mężczyźni!", krotochwila w 4-ch aktach Kazimierza Zalewskiego.

Teatr Żołnierski. W sobotę poraz piąty o godz. 20-ej i w niedzielę poraz szósty o godz. 17-ej ciesząca się dotychczas niebywałem powodzeniem farsa w 3-ch aktach W. Rapackiego, znanego artysty scen warszawskich p. t. „Ja tu rządzę". Sztuka ta ma zapewnione długotrwałe powodzenie dzięki świetnemu wykonaniu. Uprasza się publiczność o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie, która czynna jest na dwie godziny przed przedstawieniem. Legitymacje członkowskie ważne. Orkiestra 63 p. p.

Baczność, podoficerowie rezerwy! W niedzielę, dnia 25 bm. odbędą się zebrania organizacyjne, celem założenia bardzo potrzebnych Kół Podoficerów Rezerwy w tut. okolicy, a mianowicie: w Kamieniu, o godz. 12-ej w południe, w lokalu p. Daronia, w Sępolnie o godz. 16,30, w lokalu p. Budy przy Rynku, w Więcborku o godz. 19,30 w lokalu p. Szkopka (hotel Wolności).

Referaty organizacyjne wygłosi wiceprezes Związku Podof. Rez. p. Felski, znany na Pomorzu jako założyciel poważnej ilości Kół Podoficerów Rez. Mamy nadzieję, że nikogo z tut. podoficerów rez. na zebraniach nie zabraknie, co będzie dowodem solidarności i chlubą dla tut. powiatu.

Przeniesienia. F. Wiśniewski, wizytator kuratorjum okręgu pomorskiego, przeniesiony został z Torunia na takie same stanowisko do Lwowa. Wizytator inż. Borucki został delegowany z kuratorjum pomorskiego do kuratorjum poznańskiego.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od dn. 11 do 17 bm. urodziło się 9 chłopców, 13 dziewcząt, w tem 2 nieślubne, 3 nieżywe, razem 22 dzieci. Zmarło 2 mężczyzn, 3 kobiety, 9 dzieci, razem 14 osób. Ślubów zawarto 9.

Kradzież koni. W nocy z dnia 19 na 20 bm. włamali się nieznani dotychczas złodzieje do stajni gospodarza Müllera Reinholda w Rogowie, pow. toruński i skradli mu 2 konie i 2 pary szorów.

Amatorom strzelania z flowertów przypominamy o strzelaniu Zw. Podoficerów Rezerwy w Toruniu, które się odbywa codziennie od godz. 4 do 9 wieczór w Strzelnicy, ul. Przedzamcze.

Nowe uniwersytetu ludowe na Pomorzu.

Związek Obrony Kresów Zachodnich organizuje w r. b. kilka nowych uniwersytetów powszechnych na Pomorzu. Uniwersytety te powstaną w miastach: Działdowie, Lubawie, Starogardzie i Tczewie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

M. Ziółkowska, Porpliszcze. Kursa dla akuszerek urządza rok rocznie wydział zdrowia przy województwie w Poznaniu.

L. S. Podatek „służbowy" od uposażeń wogóle nie istnieje, a natomiast pracodawca musi opłacać ⅔ ubezpieczenia, a pracobiorca ⅓, którą pokrywa się z jego pensji.

Starogard.

Powiatowe święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego odbyło się w niedzielę, 18 bm. Poprzedniego dnia wieczorem odbył się capstrzyk przy dźwiękach orkiestry 2 pułku szwoleżerów.

W ub. niedzielę uformował się w Sokolnicówce wspaniały pochód, który udał się do kościoła na nabożeństwo. Na czele kroczyła orkiestra, a następnie najstarsze miejscowe tow półwojskowe „Sokół“ starogardzki. Ze sztandarami stawiły się placówki wojackie ze Starogardu, Kocborowa, Semlina, Dąbrówki, Rywałdu i Bobowa, bez sztandarów Żabno, Trzcińsk oraz delegacje z Czarnej Wody, Osieka, Skórcza, Lubichowa, oraz z innych miejscowości powiatu. Z powodu niepogody udział nie był bardzo wielki.

Po nabożeństwie w kościele odbyła się na rynku defilada wobec starosty dr. Chmieleckiego, prokuratora dr. Sucheckiego, prezesa okręgowego p. Prądzyńskiego, komendanta Zarzyckiego, p. majora Stettnera i kpt. Kowalskiego. W defiladzie wziął również udział „Strzelec“, który natomiast na nabożeństwie nie był obecny. Po poł. odbywały się zawody sportowe, które z powodu deszczu przerwano. Wieczorem odbyło się rozdanie nagród. W wieloboju strzeleckim dla młodzieży zdobyli nagrody: I Franciszek Dawicki, II. Józef Bielecki, III. Bolesław Dolewski; w wieloboju strzeleckim dla starszych: I. Jan Marda, II. Jan Henig, III. Maks Kamiński

W zawodach kolarskich na trasie Starogard Lubichowo - Zblewo - Starogard (47 km.) zwyciężyła sztafeta nr. III. w jednej godzinie 49 min.

W niedzielnem okręgowem strzelaniu Tow. Powstańców i Wojaków, które odbyło się tu niezależnie od święta przysposobienia wojskowego. **zdobył pierwszą nagrodę obwód chojnicki** W zawodach jednostkowych zdobyli nagrody: 1) Niemiesza z Gdańska 2) Rekcyn z Miłobądza, 3) Kosidowski z Małachina, 4) Dinger z Brzeźna, 5) Zemanowski z Osieka 6) Retmański z Gniewu, 7) Gołąb z Gdańska, 8) Zaborowski z Więcborka, 9) Urbanowski z Więcborka.

Tczew.

Plaga ślimaków Liszki, które zwykle w tym czasie wyrządzały największe spustoszenia w sadach, wycinając liście kapusty, w tym roku zastąpione zostały całemi masami ślimaków, doprowadzających ogrodników do rozpaczy. Liszki dzięki chłodom wiosennym, nie ukazały się, ale za to nastała plaga ślimaków.

Brak dozoru. Przedsiębiorca miejski p. Walerjan Gołuński, kilkakrotnie upominany przez Urząd policyjny, w tych dniach znowu został przedstawiony do kary administracyjnej, z powodu niewykonywania wobec miasta przyjętych obowiązków. Siedm ulic kompletnie nie uprzątano ze śmieci.

Czego nie kradną? P. Fijałkowskiemu, inżynierowi w nadleśnictwie pelplińskiem, nie wytropieni dotychczas złodzieje po wyduszeniu pszczół w ulach wykradli miód.

W sprawie kradzieży słuchawek w pelp. szkole wydziałowej. W swoim czasie podaliśmy, że w pelplińskiej szkole wydziałowej popełniono kradzież słuchawek i żarówek radjowych. Posądzono o to ucznia tejże szkoły S., który rzekomo popełnił ten niecny czyn. Zabrał on, jak sam wyznaje, rzeczywiście parę słuchawek bez opowiedzenia się, ale nie dlatego, ażeby je przywłaszczyć sobie, ale dla wypróbowania aparatu radjo, który sam budował i słuchawki po wypróbowaniu miał zamiar zwrócić w należytym porządku. Niezastanowienie się nad postępkiem młodego chłopca trzeba podporządkować pod nierozwagę i niedoświadczenie, a nie złą wolę.

Puck.

Osobiste. Naczelnik tut. sądu powiatowego p. sędzia Bolesław Mozołowski, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie. Zastępstwo w czasie jego nieobecności sprawował p. sędzia Płocieniak.

Czy będzie napowrót starostwo w Pucku? W związku z pogłoskami, które się tu na wybrzeżu rozpowszechniły w sprawie wcielenia miasta do powiatu wejherowskiego, obywatelstwo miasta naszego i powiatu stara się obecnie wszelkiemi silami, by temu zapobiec i ażeby tu utworzyć napowrót starostwo puckie. W tej sprawie, jak już pisaliśmy, wybrał Sejmik powiatu morskiego na ostatniem posiedzeniu odpowiednich delegatów, którzy w najbliższych dniach mają wyjechać z memorjałem do p. ministra spraw wewnętrznych i p. ministra przemysłu i handlu w Warszawie. W tej samej sprawie zwołane zostało w dniu 19 bm. wieczorem nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej m. Pucka i członków magistratu, na którem uchwalono jednogłośnie przyłączyć się do rezolucji sejmiku powiatowego powiatu morskiego o utworzenie napowrót starostwa w Pucku. Jako delegatów wybrano: pp. Konrada Kopickiego, mistrza piekarskiego i Antoniego Miotkę, kupca z Pucka. Co do delegatury p. Miotka, to zaznaczyć wypada, że nie podzielał on poprzednio dążeń społeczeństwa naszego, gdyż na poprzedniem posiedzeniu rady miejskiej wykazywał zadowolenie w związku z pogłoską o przydzielenie Pucka do Wejherowa, zatem wybór jego na delegata nie jest na miejscu. Terminu wyjazdu delegacji do Warszawy dotąd nie ustalono.

Koronowo.

Wielki wiec Polskiego St. Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm., o godz. 4-tej popołudniu w sali p. Frąckowskiego. Z referatem przybędzie p. poseł Bigoński, który omówi stanowisko Chrześc. Demokracji do rządu obecnego i zda sprawozdanie z czynności poselskiej.

Dlatego zachęcamy gorąco do jak najliczniejszego udziału naszych szan członków jak i sympatyków. — Panie mile widziane .

Zarząd Koła Ch. D.

Szubin.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu Szubińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 25. bm. w Szubinie w lokalu p. Budzyńskiego (Wielkopolanka) o godzinie 12,30 (po nabożeństwie). Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. O liczny udział członków uprasza

Zarząd oddziału rzemieślników rolnych.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 23 września 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek Tekli.
Jutro w sobotę Dalmacego.
Wschód słońca o godzinie 5.48.
Zachód słońca o godzinie 5.56.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od ponierziałku 19 bm. do poniedziałku 26 bm. dyżurują następujące apteki:

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 39.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś na afiszu po raz pierwszy po cenach zniżonych **„Mężczyzna i kobieta“.**

Sobotnie i niedzielne przedstawienie wieczorowe (początek o godz. 7.30) wypełni tryumfalnie wystawiona opera komiczna J. Straussa **„Zemsta Nietoperza“.**

Pełne próby z **„Lilly Wenedy“** pod kierunkiem głównego reżysera K. Koreckiego posuwają się szybko naprzód. Premjerę naznaczono na czwartek, dnia 29 bm.

„Papa się żeni“ w niedzielę po południu. W nadchodzącą niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 4-tej po południu po cenach zniżonych ukaże się po raz ostatni w sezonie arcywesoła komedja Rapackiego „Papa się żeni“.

TEATR POPULARNY

Pełne próby **„Obrony Częstochowy“** na otwarcie sezonu odbywają się. Otwarcie sezonu nastąpi z początkiem października.

Szanowne Zarządy Towarzystw prosimy serdecznie, aby zechciały łaskawie podpisać **adres hołdowniczy dla księdza Arcybiskupa Teodorowicza,** z okazji jego 25-letniego jubileuszu arcypasterskiego.

Adres wyłożony będzie w biurze parafjalnem przy Farze **w niedzielę, dnia 25 bm.** od godz. 12-tej do 6-tej popołudniu oraz **w poniedziałek, dnia 26 bm.** od godz. 1-ej do 6-tej popołudniu.

Szanowne Zarządy podpisują adres i przyciskają swą pieczęć towarzystwa.

Konferencja Prezesów.

— **Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój“, prosi o wskazanie, gdzie by mógł się osiedlić z powodzeniem kupiec z branży przyborów kuchennych i wyrobów metalowych. Najchętniej w województwie Pomorskiem. Pisma należy nadsyłać do sekretarjatu „Rozwój“, Bydgoszcz, Jagiellońska 7a.**

— **Nie znalazła się dotąd teka,** którą pewien funkcjonarjusz magistracki ubiegłej soboty zagubił. Ponieważ naraża go to na przykrości ze strony jego przełożonych, uprasza czytelników, aby mu dopomogli w odszukaniu przynajmniej papierów i zapisków, które się w tece znajdowały, a które dla obcych nie mogą mieć żadnej wartości. Zawartość odesłać wprost do redakcji.

— **W związku z tragicznym zgonem ś. p. kapitana Konrada Karwika** rodzina zmarłego prosi bardzo szofera, który w nocy z dnia 6 na 6 września około godz. 2—3, wiózł kapitana z ulicy Gdańskiej do Szkoły Oficerskiej o podanie adresu lub zgłoszenia się w sekretarjacie Chrześc. Zjedn. Zawodowego ul. Dworcowa 2.

— **Baczność, głuchoniemi!** W niedzielę, 2 października odbędzie się **zjazd głuchoniemych w Bydgoszczy,** staraniem Tow. Polsko-Katolickich Głuchoniemych. Nabożeństwo z kazaniem o godz, 9,30. Potem zebranie uroczystościowe, na którem inżynier-lekarz będzie demonstrował aparaty, wzmacniające słuch u głuchoniemych, oraz wieczornica z przedstawieniem mimicznem (przez głuchoniemych) w „Ognisku“ przy ul. Jagiellońskiej. Dokładny program ogłosi się w najbliższych dniach w prasie.

— **Strzelanie bojowe.** 61 p. p. piechoty Wlkp. przeprowadza w dniach 26 i 28 bm. na strzelnicy bojowej 15 D. P. na placu ćwiczeń Jachcice ostre strzelanie bojowe. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Nauczyciele! Baczność.** Dla byłych uczestników kursu kwalifikacyjnego (lipiec 1827) urządza się w środę i w czwartek, dnia 28 i 29 bm. w czasie od 2—6-tej popołudniu w szkole św. Trójcy lekcje pokazowe rysunków i robót ręcznych. Uprasza się o liczne przybycie.

— **Studjum wokalne** znanej na naszym gruncie artystki-śpiewaczki p. Klein-Mierzyńskiej, otwiera swoje podwoje z dniem 1 października. Po powrocie z zagranicy p. Klein-Mierzyńska ze zdwojoną energją przystępuje do nowego roku szkolnego. Zapisy na lekcje śpiewu przyjmuje się: ul. Zduny nr. 21, III piętro, lewo.

— **Z konserwatorjum p. Winterfelda.** Z nowym rokiem szkolnym konserwatorjum muzyczne p. Winterfelda otwiera 2 nowe kursy: teorji i historji muzyki — wykładać będzie prof. Z. G. Urbanyi oraz kurs nauki śpiewu solowego — prof. Piotrowski. Dalsze szczegóły w ogłoszeniach „Dziennika“.

— **Zimowe kursy dokształcające dla pracowników przemysłu budowlanego.** W Szkole Przemysłowo-Dokształcającej rozpoczyna się z dniem **1 października br.,** o godz. 8 rano obowiązkowa nauka dokształcająca dla uczni terminatorów zatrudnionych w przemyśle budowlanym, tj. murarzy, cieśli, dekarzy, zdunów, malarzy, lakierników itp.

Jak rok rocznie dla udogodnienia tym rzemiosłom, zamiast całorocznej nauki po 8 godzin tygodniowo, odbywa się nauka tylko porą zimową od października do końca lutego z podwójną liczbą godzin — 16 godzin tygodniowo.

Zapisy nowych uczni przyjmuje sekretarjat szkoły **ul. Chwytowo 12,** codziennie od **godz. 8—12 i od 3—6** popołudniu **do 1. X.** włącznie. Każdy uczeń winien przedłożyć umowę lub poświadczenie pracodawcy od kiedy wstąpił w naukę. Wykazy wszystkich uczni zatrudnionych w podanych zawodach zechcą Pp. Pracodawcy również składać w sekretarjacie szkoły w oznaczonym terminie.

— **Wielką zabawę jesienną** urządza Towarzystwo Powstańców i Wojaków Szwederowo w niedzielę, 25-go bm. w salach Baeckera (dawn. Patzer). Orkiestra jazz-band pod kierownictwem p. Kępińskiego z udziałem ulubionego skrzypka p. Borowskiego. Komitet czyni starania, by gości jaknajdoskonalej ubawić. Uprasza się o łaskawe przybycie Szan. obywatelstwa. Początek zabawy o godz. 6-ej.

— **Na Czerwony Krzyż** złożył w naszej kasie pośredniczej p. J. S. 25 zł.

— **Bal jesienny Młodzieży Kupieckiej.** Na liczne zapytanie donosi Zarząd oddziału Bydgoskiego Związku Pracowników Kupieckich, że tegoroczny bal jesienny odbędzie się w sobotę, 8-go października w Strzelnicy. Wydaje zaproszenia jak i udziela informacji sekretarjat przy ul. Mazowieckiej 43 we wtorki i piątki od godziny 19—20-tej.

— **Szkoła Wydziałowa Męska** urządza przedstawienia kinowe w sobotę i niedzielę 24/25 bm. z programem następującym: 1) Przegląd światowy (lekarstwo na reumatyzm, kąpiel w basenie zamrożonym, wyspa Harken, dom sierot pod Londynem, powstanie zapałek, sposoby wywoływania ognia — Szwajcarja). 2) Na Zachodzie (Łapanie dzikiego bydła na lasso, jazda na słoniu i dzikich koniach). 3) Lasy w Kolorado (wycieczka do tych lasów, wspaniałe okazy roślinności). 4) Przygody marynarza — w 8 aktach. W głównej roli Zelnik. Porządek zwiedzeń: Sobota o godz. 3,30: szkoły powszechne, wst. 10 gr; o godz. 5.30 szkoły wydziałowe, wst. 20 gr. Niedziela o godz. 2.30 niższe klasy szkół średnich, wst. 20 gr; o godz. 4: wyższe klasy szkół średnich, wst 20 gr; o godz. 6 wyższe klasy szkół średnich, wst. 30 gr.

Januszewski, rektor.

Wkrótce będziemy mieli linję kolejową Bydgoszcz — Gdynia.

W obecności licznie zebranych przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych odbyła się wczoraj w Rynkowie uroczystość poświęcenia budowy nowej drogi żelaznej Bydgoszcz—Gdynia. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Malczewski. Sprawozdanie szczegółowe zamieścimy w jutrzejszym numerze. Nadmienić jednak należy, że budowę nowej drogi żelaznej przeprowadza warszawska firma „Wolski, Wiśniewski Inżynierowie“, pod osobistem kierownictwem dyrektora zarządu budowy kolei państwowych p. inżyniera Józefa Nowkuńskiego.

Nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa śpiewu „Odrodzenie“. Środowe nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa śpiewu „Odrodzenie“ w lokalu p. Wysockiego narożnik Ossolińskich i Jagiellońskiej zagaił przy licznym udziale członków prezes p. Bielski, witając prezesa okręgowego p. Biskupskiego i delegatów okręgu pp. Szumińskiego i Kowalskiego.

Na przewodniczącego zgromadzenia powołano prezesa okręgowego pana Biskupskiego, do pióra p. Langnera jun., na ławników pp. Kowalskiego i Perlika. Wybrano nast. zarząd: p. Bielskiego — prezesem (ponownie), p. Perlika — wiceprezesem, p. Maśkowiakównę — skarbniczką (ponownie), p. Bestrównę — sekretarką, p. Heisównę Irenę — zast. sekr., p. Zielonkową i p. Orlikowskiego ławnikami. bibljotekarzem p. Kausa i p. Nowaka — zast.

Po sprawozdaniu z zebrania delegatów okręg. i koncertu w Fordonie nastąpił wybór komisji zabawowej do odbyć się mającej zabawy w dniu 8 października br. W skład komisji weszli pp. Gillmann, Wyrzykowski i Nowak Jan. Zarazem omawiano kwestję związku chórów kościelnych.

— Otwarcie kursu czesania damskiego. Towarzystwo Pomocników Fryzjerskich w Bydgoszczy urząda doroczny kurs damskiego czesania w Szkole Przemysłowej przy ul. Chwytowo 12 pod kierownictwem p. Czesława Kołackiego. Kierownikami poszczególnych klas będą: p. Perron dla klasy postępującej, zast. p. Dolski; dla klasy początkującej p. Hoffmann, zast. p. Grochowski. Uroczyste otwarcie nastąpi dnia 13 października br. punktualnie o godz. 8-ej wieczorem z demonstracją. Bliższych szczegółów udziela Tow. Pomocników Fryzjerskich na zebranich względnie kierownik p. Kołacki przy ul. Dr. E. Warmińskiego 1 w firmie M. Żewicki. Udział w kursie może brać li tylko członek Tow. Pom. Fryz., Cechu i ich rodziny. Goście i sympatycy mile widziani.

— Zabawa orkiestry Inwalidów. W sobotę, 24 bm. urządza orkiestra inwalidów wielką zabawę w salach „Strzelnicy“. Początek o godzinie 6 wiecz. Tańce bez przerwy. Orkiestra gra na dwie zmiany. Szan. obywatelstwo uprzejmie zapraszają inwalidzi.

— „Sokół“ VIII Rupienica urządza w niedzielę, dnia 25 bm. w białej sali „Strzelnicy“ przy ul. Toruńskiej zabawę taneczną urozmaiconą różnemi niespodziankami, między innemi strzelanie do tarczy o cenne nagrody. Podczas tańca przygrywać będzie orkiestra „Sokoła“ V, popularnie znana i wszędzie lubiana. Szanowne obywatelstwo zachęca się do poparcia „Sokoła“ rupienickiego, tembardziej, że czysty zysk jest przenaczony na zakup stroju uroczystościowego dla niezamożnych członków jak i bezrobotnych.

Ze sportu.

Zawody P. W.

Dnia 25 bm. odbędą się **zawody sportowe organizacji przysposobienia wojskowego miasta Bydgoszczy** z następującym programem:

O godz. 7.30 rano pięciobój (dziedziniec koszarowy 62 pp.), strzelanie 100 mtr., marsz 6 klm., bieg 100 mtr., skok w dal i rzut granatem oburącz.

O godz. 8-ej strzelanie na strzelnicy garnizonowej na 200 i 300 m., następnie marsz drużynowy na 10 klm. ze strzelaniem na 200 metrów.

O godz. 14 na boisku Szkoły Oficerskiej zawody lekkoatletyczne: biegi na 100, 200, 400, 800, 1500 i 3000 mtr. na przełaj, 110 mtr. z płotkami, 4×100 i 4×400 mtr., rzuty: dyskiem, oszczepem i pchnięcie kulą, skoki: w dal, wzwyż, i o tyczce.

Zawodnicy do pięcioboju stawią się punktualnie o godz. 7.30 na dziedzińcu koszar 62 pp. Wlkp.

Zawodnicy do strzelania i marszu drużynowego stawią się o godz. 8-ej na dziedzińcu koszar 62 pp. Wlkp.

Zbiórka zawodników do zawodów lekkoatletycznych na boisku Szkoły Oficerskiej dla Podoficerów.

— Oddział kolarzy „Sokół“ V z okazji zamknięcia sezonu kolarskiego urządza dnia 25 września na szosie szubińskiej wyścigi o mistrzostwo swego oddziału, składających się z 4 biegów: 1) bieg otwarcia 20 klm., 2) bieg o mistrzostwo oddziału 40 klm., 3) bieg pocieszenia 15 klm., 4) bieg dla nowicjuszy 10 klm. Start i meta przy koszarach 16 pułku ułanów. Początek rano o godz. 8-ej.

Drużyna „Zawiszy“ toruńskiej w Bydgoszczy.

Po raz pierwszy zobaczymy w Bydgoszczy w dniu 25 bm. pierwszą drużynę „Zawiszy“ toruńskiej, która rozegra mecz piłki nożnej z tut. pierwszą drużyną „Gwiazdy“. Spodziewać się możemy interesującego meczu, tymbardziej, że obie drużyny starają się wybić na czoło B-klasowych drużyn TZOPN., aby tem samem wejść do klasy A.

Początek zawodów o godz. 4 na boisku 62 pp. Przedmecz o godz. 2.30 po poł.

Turniej tennisowy o mistrzostwo m. Bydgoszczy na rok 1927.

Ogłoszony na dzień 17-go i 18-go września br. turniej tennisowy z powodu niepogody został przerwany oraz rozłożony na przeciąg bieżącego tygodnia. W ciągu tygodnia odbyły się, ponieważ jest pokaźna liczba zgłoszeń, mniej lub więcej ważne rozgrywki. Ostateczne rozegranie turnieju nastąpi w sobotę, dnia 24-go września br. od godz. 8-mej i zakończenie turnieju w niedzielę, dnia 25-go września br. od godz. 7-mej rana. Uprasza się zatem wszystkich uczestników w turnieju o stawienie się w terminie do rozgrywek, w przeciwnym bądź razie, korzystając z przepisów „Polskiego Związku Lawn Tennisowego“ zgłasza się „walk over“. Turniej tennisowy odbywa się na kortach Bydgoskiego Klubu Sportowego, położonych przy ul. Słowackiego narożnik ul. Staszica (pl. Kochanowskiego).

Przewidywać należy ciekawych i bardzo interesujących finałów. Przewodniczącym Komitetu Turniejowego wybrano p. Kazimierza Sokołowskiego, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 5, tel. 821, który udziela wszelkich informacji i instrukcji.



Nr. 185.

Arytmograf.

1. 7. 1.
6. 2. 3. 2. 2. 3. 1.
1. 2. 3. 4. 5. 6. 2. 7. 8.
7. 1. 5. 4. 2. 7, 2.
2. 1. 2.

Cyfry zastąpić literami; rzędy pionowe: 1 i 9 spółgłoski, 2 rzecz przyjemna, 3. artykuł piśmienny, 4. roślina, 5. pora dnia, 6 i 7 imiona żeńskie, 8 zjawisko zimowe. Rząd poziomy (środkowy) utworzy to, co otrzymasz od „Dziennika Bydgoskiego“.

K.

Nr. 186.

Po należytem uporządkowaniu zgłosek otrzymasz piękną sentencję poety i jego nazwisko:

Wis — lat — rza — ki — jest — chet — dow — ność — sto — ną — cu — szla — doj — wać — tych — sną.

* * *

Rozwiązanie szarad z ostatniego tygodnia: nr. 183: czapla — czapka; nr. 184: madera.

Trafne rozwiązanie szarad nadesłali z Bydgoszczy: A. Mogilicki, K. Świgoń, Z. Cichy, K. Badura, K. Gerthówna, J. Wachowiak, **A. Biernat,** M. Badura, B. Nuszkowski, M. Szczepański, Fr. Nuszkowski, J. Wachowiak, Fr. Iciek, B. Gerth, M. Papierowska, F. Napierała, W. Gerlig, A. Gaszak, J. Belkowski, A. Gillówna, K. Zakrzewski, N. Kime, J. Ormanowski, Cz. Podliński, B. Klimek, W Nowakowski, St. Jielewicz, Fr. Śpiewakowski , E. Gill, T. Jankowska, K. Reich, Ł. Majczanka, K. Badurzanka, A. Dominiak, S. Domioiak, E. Jankowski, H. Sikorski, **Jerzy Kania, H.** Kania, Cz. Wesołowski, A. Wojnarowski, T. Srośnecki, Jan Pawlak, Z. Jakubowska, B. Krawczak, Irena Henochowiczówna.

Z prowincji: M. Günter — Klonowo, St. Śledzikowski — Luzino, A. Nowak — Żnin, A. Sienkiewicz — Bożacin, **F. Ziołęcka — Gąsawa,** Nowakówna — Piechcin, E. Baratkiewicz — Kruszwica, St. Igliński — Inowrocław, F. Wilden-Reinówna, Wł. Iwaszew — Trzemeszno, S. Przybyła — Żnin, T. Wojciechowski — Podlaski Wysokie, D. Markowski — Trzebaw, A. Pierucki — Ślesin, F. Sendyk — Michale, **B. Matuszewski — Miłosław,** E. Piertas — Żnin, M. Budzyńska — Nakło, Izabela Suchomska Osiek.

* * *

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

I-szą: Jerzy Kania, Bydgoszcz, św. Trójcy 14b.

II.-gą: F. Ziołecka — Gąsawa, pow. Żnin.

III-cią: Bogdan Matuszewski, Miłosław, ul. Dworcowa 4.

IV. Antonina Biernat, Bydgoszcz, ul. Kalińska 2.

Zebranie S. Ch. N. N. Sz. P. Przyszłe posiedzenie plenarne Stow. Chrześć. Nar. Naucz. Szkół Powszechnych, Koło miasta Bydgoszczy odbędzie się w sobotę, dn. 24 bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali szkoły wydziałowej męskiej. Porządek obrad: 1) Sprawozdanie ze zjazdu w Gdańsku — kol. Kaja. 2) Projekt ustroju szkolnictwa — kol. Dachtera. 3) Sprawa Modrzejowa. 4) Komunikaty. 5. Wolne głosy.

Zarząd Stowarzyszenia Oficerów Emerytów podaje do wiadomości, że bilety na **„bal oficerów emerytów“,** który odbędzie się w **sobotę, dnia 1 października** w sali hotelu pod „Orłem“, można otrzymać w sekretarjacie „Stowarzyszenia“, **ul. Śniadeckich 5a, I. p.** (mieszk. ppłk. Laskowskiego).

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Narodowa organizacja Kobiet. Miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 27. bm. o godzinie 8 wieczorem u p. dr. Jaworowiczowej, ul. Św. Jańska 18 I. piętro. Z powodu ważnych spraw uprasza się o gremjalne przybycie.

Walne zebranie Koła Absolwentów Szkół Handlowych w Bydgoszczy odbędzie się w poniedziałek, dnia 26. bm. o godzinie 8 wieczorem w sali „Harmonji“ ul. Marcinkowskiego 1. O liczny udział członków uprasza się. Sympatycy mile widziani.

K. S. „Astorja“. Dziś w piątek, o godzinie 8-ej wieczorem schadzka w Kasynie Kolejowym. Przybycie wszystkich członków, a szczególnie II. drużyny z powodu niedzielnych zawodów konieczne.

Towarzystwo Miłośników Sceny. Dziś, w piątek schadzka koleżeńska i rozdanie ról do dramatu, w salce p. Bielawskiego. Uprasza się o przybycie wszystkich członków z powodu bardzo ważnych spraw.

Związek Pracowników Kupieckich. Uprasza się o podawanie adresów gości mających zostać zaproszeni na bal jesienny który odbędzie się dnia 8 października br. Sekretarjat czynny we wtorki i piątki od godziny 19—20.

Baczność, Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz“. Zbiórka Towarzystwa w niedzielę, 25. bm. z sztandarem o godzinie 8 rano w koszarach 62 p. p. Wlkp. przy ulicy Warszawskiej celem wzięcia udziału w święcie Przysp. Wojsk. i Wych. Fizycznego na miasto Bydgoszcz oraz połączonych zawodów. Zgłoszenia na miejscu. Marsz 25 klm. Szubin — Bydgoszcz odbędzie się dnia 9. X. br. O gremjalny udział członków wzywa zast. komend. M. Kałamaja.

Sokół III. Posiedzenie zarządu dzisiaj. w piątek o 8-ej, u prezesa Splitta, ul Grudziądzka nr. 15. Jutro, w sobotę o godz. 8 ej w hotelu Lengninga, ul. Długa 56 wieczór pożegnalny dla druhów, odchodzących do wojska, na który zaprasza się członków i rodziców.

Towarzystwo Muzyczne. Doroczne walne zebranie w poniedziałek, dnia 3 października, o godz. 8 wieczór w lokalu T-wa Kupców (Resursa Kupiecka), ul. Jagiellońska 25, parter prawo, na które wszystkich członków oraz sympatyków zaprasza jak najuprzejmiej zarząd.

Stow. Młodzieży Polskiej „Naprzód“. W piątek 23. bm. zebranie plenarne o godzinie 7,30 w salce parafjalnej, plac Piastowski 8. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Stow. Młodz Polskiej „Brzask“. W piątek 23. bm. o godzinie 7,30 wieczorem zebranie w salce parafjalnej. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, a między innemi sprawa zabawy, sali gimnastycznej i „Święta Młodzieży“. Wobec tak ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

„Sokół“ V Okole-Wilczak. W sobotę, dnia 24. bm. o godzinie 6 po południu zbierze się drużyna ćwicząca na boisku szkoły na Okolu.

Tow. gimn. Sokół Bydgoszcz IV. Bielawy. Odwołuje się niniejszem zebranie z soboty na wtorek, dnia 27. bm. o godzinie 7 w salce posiedzeń Instytutu Rolniczego. W interesie dobra towarzystwa uprasza się o gremjalne przybycie wszystkich członków, ponieważ na porządku dziennym są sprawy bardzo ważne i pilne. Tamże przyjmuje się również nowych członków.

Zebranie zarządu i komisji zabawowej godzinę wcześniej.

O. P. N. „Gwiazda“. Zebranie miesięczne w sobotę, 24. bm. o godzinie 7 wiecz. w sali parafjalnej. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków. W niedzielę, zawody z K. S. Zawisza z Torunia.

K. S. „Tęcza“ przy Tow „Jedność“ pod opieką św. Wojciecha. Dziś w piątek, o godz. 8 wieczorem schadzka informacyjna w lokalu „Złoty Róg“.

Stow. Młodzieży Polskiej „Wolność“ Bielawy. Zebranie zarządu w sobotę, po treningu w szkole na Bielawkach.

Oddział Kolarzy „Sokół“ V przypomina swoim członkom, że w niedzielę, dnia 25. bm. odbędą się wyścigi na szosie Szubińskiej rano o godzinie 8. Zbiórka tegoż dnia rano o godzinie 7,30 przed lokalem zebrań, gdzie nastąpi odjazd na start.

K. S. „Iron“. Schadzka dziś w piątek, dnia 23. bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu p. Rutkowskiego przy ulicy Grunwaldzkiej.

Tow. śpiewu „Lutnia“. Dziś w piątek o godzinie 8 wieczorem lekcja śpiewu w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

Giełda warszawska

z dnia 22 września.

Papiery państwowe i obligacje:

5-proc. poż. konwersyjna	000,00	000,00	052,00
5-proc. poż. prem. dol.	000,00	000,00	0[illegible]9,20
pożyczka kolejowa	000,00	000,00	102,50
pożyczka kol. konw	000,00	000,00	058,00
pożyczka dolarowa	000,00	000,00	084,00

Akcje: w złotych:

Bank Polski	140,00—139,25
Bank Dyskontowy	—133,50
Bank Handlowy	—123,00
Bank Przem lwowski	—105,00
Bank Zachodni	— 22,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	84,00— 84,50
Elektrownia w Dąbr.	— 72,00
Gosławice	— 73,00
W. T. F. Cukru	5,00— 4,93
Firley	— 52,00
Wysoka	128,00—130,00
W. T. Węgla	95,00— 95,70
Nobel	47,50— 48,00
Fitzner	— 06,00
Lilpop	30,50— 29,85
Modrzejów	9,00— 08,80
Norblin	200,00—205,00
Ostrowieckie Zakłady	96,00— 95,00
Parowozy	— 53,00
Rudzki	— 58,00
Starachowice	65,50— 65,00
Zawiercie	35,25— 34,75
Borkowski	— 03,40

Bank Polski płacił dnia 23. września za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,31
franki szwajcarskie	171,70
franki francuskie	34,85
marki niemiecki	211,78
guldeny gdańskie	172,40
szylingi austrjackie	125,50
liry włoskie	48,30

Wartość 1 grama czystego złota w dniu 23 września wynosiła 5 zł. 93,51 gr.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 22 września 1927 roku.

Papiery procentowe.

(Kurs w procentach nominału).

5 proc Pożyczka konwersyjna	60,— proc
8% oblig. miasta Poznania	91,—
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. 91,—92,— (za 1 dolar).	

(Kurs w złotych).

4% Pozn. listy zastawne przedwojenne	51,50
5 proc. Pożyczka premj. serja II.	60,—

Akcje bankowe.

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Przemysłowców I—II em	1,45
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	83,—

Akcje przemysłowe.

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Cegielski H. I. em.	40,—
Goplana I em	13,—
Hartwig C. I em.	48,—
Hartwig Kantorowicz I—II em.	6,—
Herzfeld Viktorjus I em.	50—
Dr. Roman May I—V em.	93,—
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em	1,—
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.,	24,50
Wytwornia Chemiczna I—VI em.	—0,90

Z ostatniej chwili.

(z.) **Warszawa**, 23. 9. (Tel. wł.) Prowadzący śledztwo w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego mjr. Mazurkiewicz wystąpił na drogę sądową przeciw pismom i osobom, które powtarzały nieprawdziwe wersje o gen. Zagórskim. Odpowiednie wnioski zostały już przesłane do prokuratora przy Sądzie Okręg. w Warszawie.

Samobójstwo wielkiego potentata naftowego w Lwowie

(Z) **Lwów** 23. 9. 27. godz. 11. (tel. wł.) W hotelu „Astorja" popełnił wczoraj samobójstwo największy potentat naftowy Henryk Kraft z Borysławia, który sprzedawszy przed kilku tygodniami swój szyb konsorcjum angielskiemu, za 1 miljon dolarów, przetrwonił wszystkie pieniądze.

Odkrycie nowych źródeł naftowych w Małopolsce.

(z) **Krosno**, 23. 9. godz. 11.55 (tel. wł.) W Węglówce, gdzie poszukiwano od 2 miesięcy ropy naftowej natrafiono wczoraj na terenie gen. Szeptyckiego na olbrzymie źródła.

Jeden nowy szyb dający dziennie 12 wagonów ropy. Pozatem natrafiono na źródła wody jodowo-bromowej oraz źródła wody siarczanej. Tow. holendersko-belgijskie oraz francuskie i angielskie ubiegają się o nabycie terenów Węglówko stanie się drugim Borysławiem.

Turney pokonał Dempseya na punkty.

(z) **Chicago** 23. 9. godz. 11. (tel. wł.) Thurney pobił Dempseya na punkty, w 10 rundach.

Stan wody w Wiśle dnia 23 września rano: Płock 1.04, Toruń 1.05, Fordon 1.23, Chełmno 1.09, Grudziądz 1.34, Korzeniewo 1.72, Piekło 0.99, Tczew 0.75, Einlage 2.44, Schievenhorst 2.70. Woda w dalszym ciągu opada.

— **Walki zapaśnicze w Resursie Kupieckiej** Wczoraj jako pierwsza para walczyli Banaśkiewicz — Sam Sandi, murzyn zwyciężył po 12 minutach. Walka decydująca Morton — Popławski zakończyła się zwycięstwem Mortona po 22 minutach. Drugie decydujące spotkanie Czarna Maska — Frenkel, tak samo jak pierwsze spotkanie, nie dało żadnego rezultatu. Bardzo interesującą była ostatnia walka Zaremba — Rogenbaum, w której zwyciężył Zaremba po upływie 26 minut.

Dziś walczą: 1) Czarna Maska — Zaremba drugie decydujące spotkanie. 2) Sam Sandi — Popławski kontrrewanż. 3) Morton — Rogenbaum, walka rewanżowa. 4) Gaburenko — Frenkel, walka poza konkursem.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 24 WRZEŚNIA.

WARSZAWA 10 Kw 1111 m.

12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nadprogram.
15.00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy.
15.20—16.35 Przerwa.
16.35—17.00 Odczyt pt. „Radjo, a obrona narodowa" — wygł. kpt. M. Fularski.
17.00—17.15 Nadprogram, Komunikaty.
17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, oraz Janina Strzelecka (śpiew), Wiktor Bregy (śpiew) i prof. Ludwig Urstein (akomp.).
18.35—18.50 Komunikaty PAT.
18.50—19.15 „Radjokronika" wygłosi dr. Marjan Stępowski.
19.15—19.35 Rozmaitości.
19.35—20.00 Odczyt pt. „Leczenie światłem" (Dział „Hygienia") wygł. dr. Popowski.
20.00—20.15 Komunikat rolniczy.
20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Eliszyka, oraz Józefina Bielska (sopran), Józef Sendecki (tenor) i Stan. Nawrocki (akomp.).
22.00 Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, komunikaty PAT., nadprogram.

POZNAŃ 270,3

13.00 Notowania giełdy pieniężnej, zbożowej i towarowej.
13.15—14.30 Koncert orkiestry wojskowej 17 p. ułanów Wielkp. pod bat. por. Dzidka.
17.30—19.00 Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka".
19.00—19.10 Nadprogram i komunikaty.
19.10—19.35 7-ma lekcja języka francuskiego, wykłada p. Omer Neveux.
19.35—19.55 Komunikaty gospodarcze.
19.55—20.20 Odczyt pt. „Ryby elektryczne" wygłosi p. Jan Kanty Słotwiński.
20.30—22.00 Wieczór operetkowy. Udział biorą: Orkiestra 57 p. p. pod bat. kapelm. por. J. Vorela pp. Wanda Krygier-Bernacka (sopran), Kajetan Kopczyński (baryton), Wincenty Kulczyński (tenor), Marjan Sauer (akompanjament).
22.00 Sygnał czasu.
22.30—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Palais Royal".

Nowe ceny mięsa i wyrobów w Bydgoszczy.

Komisja badania cen powołana w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10. 2. 26 r. na odbytem posiedzeniu 19 września 27 r. wyznaczyła ceny na mąkę i chleb, które zostały przez Magistrat zatwierdzone. Ceny przedstawiają się jak następuje:

Za 1 kg	mięsa wołowego przedniej jakości z kośćmi	do 3,20 zł
„ 1 „	mięsa wołowego średniej jakości bez kości	do 3,50 „
„ 1 „	mięsa wołowego średniej jakości z kośćmi	do 2,60 „
„ 1 „	mięsa wołowego pośledniej jakości	do 1,80 „
„ 1 „	wieprzowego (kotlet)	do [illegible],80 „
„ 1 „	„ (boczek)	do [illegible],60 „
„ 1 „	słoniny I. klasy	do [illegible],60 „
„ 1 „	„ II. „	do 4,20 „
„ 1 „	smalcu czysto wieprz.	do 5,60 „
„ 1 „	skop. przedniej jakości	do 3,20 „
„ 1 „	„ średniej „	do 2,80 „
„ 1 „	cielęciny przed. „	do 2,60 „
„ 1 „	„ śred. „	do 2,80 „
„ 1 „	„ pośled. „	do 2,40 „
„ 1 „	mięsa siekanego	do 3,60 „
„ 1 „	kiszki czosnkowej	do 2,80 „
„ 1 „	wątrobianki przed. jakości	do 4,40 „
„ 1 „	„ zwykłej	do 2,40 „
„ 1 „	kiełbasy pomorskiej	do 3,60 „
„ 1 „	kiszki królewieckiej	do 4,40 „
„ 1 „	„ brunświckiej	do 4,40 „

NOTOWANIA ZBOŻOWE.

BERLIN, 22. 9. Godz. 12.40. Pszenica: na wrzesień 273½, na październik 272½, na grudzień 273. Godz. 13.30: na wrzesień 273½, na październik 272¼, na grudzień 273. Żyto: Godz. 12.40: na wrzesień 262, na październik 248, na grudzień 245. Godzina 13.30: na wrzesień 262, na październik 248½, na grudzień 244½.

CHICAGO, 21. 9. Zamknięcie — ceny terminowe. Pszenica — tendencja ledwo ustalona: na wrzesień $125\frac{5}{8}$, na grudzień $129\frac{3}{8}$, na marzec $132\frac{3}{8}$. Kukurydza — tendencja utrzymana: na wrzesień 96, na grudzień $98\frac{1}{8}$, na marzec 101. Owies — tendencja chwiejna:

PŁODY ROLNICZE

Berlin dnia 22 września 1927.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica monacgijska	253,00—257,00
wrzesień	273,75—273,00
październik	272,50—272,00
grudzień	—273,00
Żyto marchijskie	241,00—244,00
wrzesień	—263,50
październik	248,75—250,00
grudzień	244,00—244,50
Jęczmień jary	220,00—265,00
Jęczmień zimowy	217,00—224,00
Jęczmień pastewny	—
Owies marchyjski	196,00—211,00
wrzesień	—
październik	—
grudzień	—
Kukurydza loco Berlin	194,00—196,00
Mąka pszenna	33,00— 36,75
Mąka żytnia	32,75— 34,75
Otręby pszenne	— 14,75
Otręby żytnie	— 14,75
Rzepak	300,00—310,00
Groch Victoria	46,00— 53,00
Groch jadalny polny	26,00— 29,00
Groch pastewny	21,00— 22,00
Peluszka	21,00— 22,00
Bob polny	22,00— 23,00
Wyka	22,00— 24,00
Łubin niebieski	15,00— 16,00
Łubin żółty	—
Seradela nowa	—
Makuch rzepakowy	16,00— 16,40
Makuch lniany	22,60— 23,10
Wytłoki suszone	—
Śrót Soya	20,00— 20,50
Płatki ziemniaczane	21,50— 22,20
Ziemniaki młode białe	2,40— 2,80
Ziemniaki żółte	2,70— 3,20
Ziemniaki fabryczne za 1 % mączki	0,12— 0,13

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304

Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Polecam
się jako akuszerka. — S. Kempińska, Pomorska 18. (22201

Fotografja
legitymacyjna 70 gr., 6 pocztówek 3 zł, portret 2 zł — poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. (F-11749

SPRZEDAŻE

Lokal cukiernia i kawiarnia
nadaje się na każdy interes handlowy, obszerny, w najlepszym punkcie Wągrowca zaraz do objęcia. Zgł. Kortus, Wągrowiec, Pocztowa 5. (22299

Sypialnię
jasny dąb, w dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość 20 Stycznia 12, III ptr. pom. godz. 2 a 4. F-11884

Karetka
elegancka, na 2 osoby, okolicznościowo na sprzedaż. Również duży pies (krótko-włosy bernardyn) bardzo czujny i ostry, dobry stróż i obrońca. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (F-11907

Wilk
rasowy, tanio na sprzedaż. Kukuliński, ul. Sieroca 13. (22297

Skład
kolonjalny z urządzeniem, towarem, 2 pok. i kuchnia sprzedam z powodu wyjazdu tanio, byle zaraz. Wiadom. Bołkowski, ul. Gdańska 107 parter. (22318

Autobus
„Berliet", 70 konny, 35 osób, skórą wybity, gotowy do jazdy i ciężarówka „Ford" gotowa do jazdy, zaraz na sprzedaż. „LETNISKO" Wyrzysk. (22326

Rower
nowy tanio na sprzedaż. Siemiradzkiego nr. 10a, II ptr. Zgł.. od 15-tej. 22324

Wóz roboczy
nowy $3^1/_2$ cal., 80 ctr. nośności oraz podkowy na sprzedaż. B. Frank, Nowawieś Wielka. (22291

Elegancka
jadalka korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-11906

Gramofon
zupełnie jak nowy okazyjnie na sprzedaż wraz z 20 mało używanemi płytami. Adres wskaże Dz. Bydg. (22328

Wóz
na resorach oraz repozytorjum, nadające się na każde przedsiębiorstwo tanio na sprzedaż. Sienkiewicza 44, parter lewo. 22060

Skład kolonjalny
z urządzeniem, towarem, 2 pokojami i kuchnią tanio sprzedam z powodu wyjazdu zagranicę. Wiad. Gdańska 31, II lewo, Wołoszyk. (22025

Skład
kolonjalny z urządzeniem i towarem na sprzedaż. Wiad. w Dzien. Bydg. F-11888

Dom
II piętrowy w centrum bez długu 28 000 zł.
Wila
w śródmieściu 6 pokoi 18 000 zł. „Renoma", Pomorska 1. F-11905

Truskawki
rozsady ma jeszcze kilka set sztuk na sprzedaż właściciel realności Prądy 21. 100 sztuk 18 zł. (22217

1 wagon
suchej cebuli zytawskiej na sprzedaż. A. Rybszleger, Gąski, poczta Parchanie pow. Inowrocław. 22303

Z powodu
wyjazdu sprzedam tanio meble. Wiadomość: Babia Wieś 3a I piętro lewo. (2 2283

Polowiec
eleganckie wykonanie, korzystnie sprzedam. Dworcowa 90, podw. prawo. F-11845

Majątki
ziemskie, gospodarstwa i młyny poleca „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia pożądane. (17443

Powózki
wszelkiego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Zapytać Hetmańska 35. F-11802

Pies wilk
na sprzedaż. Nowodworska 7. (22255

Duży skład
z dwoma wystawnemi oknami z mieszkaniem i ubikacjami, nadający się na hurtownię, na jednej z głównych ulic zaraz do oddania. Oferty pod „N. 50" do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. F-11821

Narzędzia
kowalskie na sprzedaż. — Leon Kościelski, Dąbrówka, poczta Gorzuchowo, pow. Chełmno. (22103

KUPNA

Kupię
używaną lokomobilę lub motor 6—8 HP w dobrym stanie. Dyr. Profic, Bernardyńska 7. 22293

Odsiewacz
ośrodk. (Sichtmaschine), mniejszych rozmiarów, używany, kupię. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Odsiewacz". (F-11856

Za gotówkę
kupię dom z ogrodem oraz wygodami blisko tramwaju za cenę 12 do 15 tysięcy zł. Oferty pod „H. T." do Dz. Bydg. (22322

Wilę
lub dom z składami kupię. Uliszewski, Okole, 6 śluza. (22325

Kupię
małą wilę pod korzystnemi warunkami. Pośrednictwo wykluczone. Of. do Dz. Bydg. pod „F. P. 11". 22290

Baczność pp. młynarze!
Poszukuję celem kupna kamienia francuskiego lub sztucznego, średn. 110 do 120 cm. dobrze utrzymanego z całym kompletem na śrótownik. Łask. zgł. z dokładnem opisem uprasza Młyn Nadwiślański, Chełmno - Toruńska nr. 4. 22309

Poszukuję
samochód ciężarowy dwutonowy lub większy dobrze utrzymany. Zgłosz. przyjmuje Młyn Murzynko pod Gniewkowem, pow. Inowrocław. (21550

Poszukuję
dla poważnych reflektantów kamienice, gospodarstwa wszelkiego rodzaju (proszę dokładny opis). Lubiewski, Toruń, św. Jabóba 17, tel. 847. (21973

Baczność!
Najpoważniejsze biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży Majątków Ziemskich poszukuje dla bardzo poważnych reflektantów majątki, gospodarstwa i młyny w każdej wielkości. Spieszne oferty z dokładnym opisem proszę skierować: „Polonia" biuro Centralne Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698. 22139

Kupuję
meble i ubrania za gotówkę. Homma, Chrobrego 12. (F-11861

Słomy
luźnej, zdrowej i suchej poszukuje celem kupna Sieczkarnia, Bydgoszcz, Dworcowa 18 d. (F-11854

Domek
kupię z wolnym składem i mieszkaniem. — Oferty pod „A. A. 10" proszę spiesznie składać do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. F-11820

Szukam
dla poważnych kupców folwarków, gospodarstw, młynów i miejskich objektów. Sokołowski, Plac Wolności nr. 2. (F-11765

Kupię
lub wydzierżawię 8—10 morgowe gospodarstwo ogrodowe w pobliżu Bydgoszczy wprost od właściciela. Adres wskaże Dzien. Bydg. (F-11760

Kasę
rejestracyjną kupię okazyjnie. Zgł. z podaniem ceny pod „P. W. 200" do Dzien. Bydg. (22153

Kupię
dom jednopiętrowy z interesem w mieście powiatowem lub mniejszem w dobrem położeniu. Lewandowska, Poznań, Łąkowa nr. 15 II. (22207

Amerykanin
poszukuje domu w centrum miasta Bydgoszczy. Takowy musi być w dobrym stanie do ceny 150 tys. zł lub dwa mniejsze. Oferty pod „Amerykanin" do „PAR", Bydgoszcz, ul. Dworcowa 72. (22140

POSADY WOLNE

Poszukuję
jeszcze na 4 okręgi Pomorza kilku panów do objęcia placówek handlowych 100 zł gwarancji wymaganych, na odpowiedź znaczek 20 gr. Oferty do Dz. Bydg. pod „Obrotnych". 22265

Duet lub trio
z dobrym repertuarem zaraz potrzebne. Zgłosz. osobiste do kawiarni „Automat" Toruń. (22279

Kilku blacharzy
specjalistów na prace galanteryjne — budowlane i okrywaczy dachów mie dzianych (erfahrene Kupferklempner) poszukuje się natychmiast. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Zgłosz. pisemne lub telefonicznie Budzyński i Piasecki, telefon 74, Jabłonowo, Pom. Osobiste zgłosz. przyjmuję w Bydgoszczy, Okole, ul. Nowogrodzka 7, parter lewo, do dnia 24/9. 27 r. 22231

Lakiernika
doświadczonego na stałą pracę przyjmie fabryka powozów Sperling, Nakło telefon 80. (21723

Poszukuje
się wykwalifikow. drogomistrza szosowego na wyjazd. Zgłaszać się do Sp. Budowlanej Inżynierów Wolski - Wiśniewski, Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 52a. (F-11902

Studniarz
potrzebny zaraz. Jabłoński, Chełmża, Kolejowa 7. F-11891

Pomocnika
fryzjerskiego damsko-męskiego poszukuje J. Hildebrandt, Wejherowo, ul. Gdańska 56. (22306

Akwizytora
energicznego do ogłoszeń na Bydgoszcz, Toruń, poszukuje poważne wydawnictwo warszawskie. — Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Emer". (F-11910

Młody
zdolny fryzjer, wyspecjalizowany także w cięciu i pielęgnow. włosów damskich, władający językiem polskim i niemieckim, potrzebny od dnia 1. 10. lub później. E. Dudek, fryzjer, Kartuzy (Pomorze). (22317

Szczotkarka
i uczennice potrzebne. Strzelecka 80. 22284

Uczeń
z dobrem wykształceniem szkolnem, syn uczciwych rodziców do sklepu towar kolonj. i restauracji (bez utrzymania) w Bydgoszczy, może się natychmiast zgłosić. Of. pod „E. L. 479" do Dz Bydg. (2215

Uczciwa
służąca do wszelkiej pracy domowej umiejąca trochę gotować może się zgłosić. Lorkowa, Sępólno F-11889

Do mojej
kawiarni poszukuję dzielnej bufetowej. Oferty z fografją składać do Dzien. Bydg. pod „B. K. 108". 22307

Kucharkę
umiejącą dobrze gotować i obeznaną z wszelką pracą domową poszukuję od 1. X. br. Druga dziewczyna do pomocy. Jentkiewiczowa, tartaki parowe i fabr. mebli, Nowemiasto (Pomorze). (22305

Fryzjerka
i pomocnik mogą zaraz się zgłosić. Pensja miesięczna 60 zł oraz kompletne utrzymanie dla pomocnika. Posady stałe. Zgłoszenia Turski, Kruszwica, Rynek 2. Salon dla pań i panów. (22312

2 koszykarzy
na koszyczki do miasta, do bielizny i łóżeczka. poszukuje Z. Czerwiecki, Wągrowiec, (22300

Uczeń
uczciwy, z porządnego domu, mający chęć wyuczyć się ogrodnictwa, może się zgłosić zaraz lub później. M. Markiewicz, ogrodnictwo, Szubin, Winnica 15. (22288

Do fabryki
konserw na majątek poszukuję zaraz płatnego elewa, poza wojskowego dobrze poleconego, najchętniej z branży kolonialno-delikatesowej. Zgłosz. do majątku Unisław. 22314

Poszukuję
służącą kochającą dzieci. W. Szarzyński, ul. Poznańska 29. (22323

POSADY POSZUKUJĄ

Agent-inkasent
obeznany z księgowością poszukuje posady, branża obojętna, kaucja do dyspozycji. Oferty do adm. Dzien. Bydg. pod „J. G." 22206

Książkowa
obeznana z kasowością, pisaniem na maszynie, żurnalem oraz wszelkiemi pracami biurowemi poszukuje posady od 1. 10. br. ewentl. później. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „G." (22302

Samotny
czeladnik piekarski posiada dobre świadectwa, poszukuje pracy do piekarni parowej. Adres wskaże Dz. Bydg. (22294

Ogrodnik
służący - pszczelarz, kaw. dzielny w swym zawodzie, z dobremi świadectwami i poleceniami, poszukuje odpowiedniej posady w majątku od 1 lub 15 października. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „O. P. 112". (22311

Kto
potrzebuje dzielnego malarza, pod gwarancją, z własnemi narzędziami. Ostatnio pracował samodzielnie jako kierownik. Oferty nadesłać proszę do filji Dz. Bydg. pod „Malarz". F-11904

Zredukowany
urzędnik państwowy poszukuje odpowiedniej posady, ewtl. wstąpi jako spólnik do interesu. Gotówki posiada 1.500 zł i listy hipoteczne na 5.000 zł. Łaskawe oferty proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „Posada D. W." (22295

Urzędnik
z dłuższą praktyką sądową, poszukuje natychm. jakiejkolwiek posady biurowej, najchętniej u adwokata. Zgłosz. skierować do Dz. Bydg. pod „Posada 201". (22296

Poszukuję
posady jako pomocnik rybacki zaraz. Zgł. Stanisław Makowski, Wągrowiec, Rogozińska nr. 7. 22301

Przystojne
panienki poszukują posady kierowniczej lub ekspedjentki z branży cukierniczej, bławatów, księgarni lub kolonjalki, z dobremi świadectwami. Na żądanie złożą kaucję. Łaskawe spieszne oferty uprasza W. Ścigielska, Gniew (Pom.), Dybowa 12, (22315

Biegły fachowiec
młynarski, kawaler, z długoletnią praktyką, dobremi świadectwami, obeznany z wszelką maszynerją młynarską i tartakową, parowkami, motorami wszelkiego rodzaju i zakładaniem elektr., biegły w młynobudowie, z własnemi narzędziami poszukuje zaraz lub później posady. Łaskawe oferty proszę pod „F. M. 66" do Dzien. Bydg. (F-11896

Człowiek
sumienny, trzeźwy, pracowity, z bardzo dobremi świadectwami, małą rodziną poszukuje stałej posady. Złoży 1.500 zł. kaucji. Oferty do Dzien. Bydg. pod „C. Z. 110". 22360

LEKCJE

Francuski język
gramatyka, konwersacja doskonały akcent, dorosłym i dzieciom udzielam. Dworcowa 66, I ptr. lewo. (22218

DZIERŻAWY

Do ostąpienia
skład bławatny z urządzeniem i 2 pokojami z kuchnią w małem mieście. Do objęcia potrzeba ca 6 do 7 tys. zł. Zgłosz. pod „R. S. 105" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (11892

Spichlerz
z dużem podwórzem, stajnią w Bydgoszczy odstąpię. Narewski, telef. 342. 22286

Dwie ubikacje
nadające się na składy są do wynajęcia ul. Jagiellońska 13, w podwórzu, parter prawo. (22319

Dzierżawy
domu i kilka mórg ziemi lub ogrodnictwa poszukuję od 1 października lub 1-go listopada. St. Rządkowski, Łokietka 21b. (22320

Dzierżawy
polowania poszukuje się w okolicy Bydgoszczy. — Zgłosz. i warunki dzierżawy do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „333". F-11909

Wila
6 pokoi, ogród, garaż od właściciela do wynajęcia. Wiadomość „Kwiaciarnia" Pomorska 1. (F-11908

MIESZKANIA

Pokoik
z kuchnią odnajmę, czynsz roczny. Wiadom. u portjera Gdańska 114. F-11893

Mieszkanie
4—5 pokojowe poszukuję wprost od gospodarza. Płacę czynsz za rok z góry. Zgł. Dworcowa 32, restauracja. (F-11900

POKOJE

Pokój
umeblowany wolny Św. Trójcy 5 a, II. (22095

Pokoju
umeblowanego od 1. X. br. w okolicy dworca lub Placu Piastowskiego poszukuje młody mężczyzna. Łask. oferty pod „N. 20" F-11898

Pokoje
do wynajęcia od 1. 10. dla 2 panów poważnych inteligentnych z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Marcinkowskiego 10, I ptr. prawo. Potocka. F-11897

Pokój
umebl. frontowy do wynajęcia. Sienkiewicza 45, II ptr. lewo. F-11886

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Seminaryjna nr. 14, parter lewo. (22321

2 pokoje
umebl. stosowne dla bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Toruńska 182, parter. (22292

Pokój
dla 2 lub 1 ucznia z utrzymaniem do wynajęcia. Wileńska 9, I ptr. prawo. Egierska. (22298

Młode
bezdzietne małżeństwo poszukuje 1 lub 2 pokoje umebl. z używaniem kuchni. Of. do Dz Bydg. pod „N. G. 77". F-11885

RÓŻNE

Dla eleganckiej
brunetki, wykształconej i muzykalnej posiadającej 20.000 gotówki poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ulica Gdańska 24. (22333

Dla panienki
lat 20, posiadającej własną kamienicę i mieszkanie, bez rodziców poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ulica Gdańska 24. (22332

Dla sympatycznej
panny posiadającej 200 zł miesięcznego stałego dochodu dożywotnego z własnem mieszkaniem poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24. (22331

Dla wdowy
posiadającej kamienicę i 8000 gotówki poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ulica Gdańska 24. (22330

Dla panny
ewangieliczki posiadającej 100.000 poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ulica Gdańska 24. (22329

Dla Niemki
posiadającej dużą kamienicę i fabrykę poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (22338

Dla pięknej
blondynki, lat 20, posiadającej kamienicę i 2 000 zł. poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24 22337

Dla wdówki
młodej posiadającej hurtownię tytoniową poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24. (22336

Dla przystojnej
panienki, muzykalnej, wykształconej posiadającej skład bławatów i kamienice poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska nr. 24. 22335

Dla panny
lat 27, posiadającej majątek ziemski 800 mórg, poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24. 22334

Dla panny
lat 24, inteligentnej, posiadającej młyn parowy, wart. 100.000 poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (22344

Kawaler
lat 36, kupiec zamożny, ciemno-blondyn, przystojny, rzymsko-katol., pragnie zapoznać panią z lepszego domu, miłą, religijną i sympatyczną. Panie, z zamiłowaniem do kupiectwa, posiadające również odpow. majątek, raczą swe oferty, możliwie z fotografją nadesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dom Handlowy". F-11903

Pamiętaj,
że przyszłe powodzenie twoje zależy przedewszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia. Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całem zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum" w Warszawie ul. Nowogrodzka 36 Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografję pragnących wyjść zamąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. Warunki przystępne. Ścisła dyskrecja zagwarantowana. (18175

Rolnik
Wielkp., kawaler, szatyn, lat 36, inteligentny, wszechstronnie wykształcony, zawołany gospodarz, posiad. narazie 10 tys. zł, pragnie nawiązać korespondencję z panną w stosownym wieku lub młodszą wdową, posiadającą mniejsze gospodarstwo ca. 100—150 mórg. Łask. panie, którym zależy na prawdziwie dobrym gospodarzu, niech raczą z całem zaufaniem złożyć swe oferty pod „Rolnik 36" do Dz. Bydg. (21924

Wykształcona
kat. panna, na początku 30, z 60.000 zł majątku i wyprawą, miła i ładna, szuka znajomości akademika lub większego obywatela z Pomorza lub Poznańskiego, celem zamążpójścia. Zgłosz. do eksp. Dzien. Bydg. pod „P. 211". 22211

Kawaler
Poznaniak lat 36, kupiec na stałej posadzie, mies. pensja 400 złp., poszukuje dla braku znajomości panny, albo bezdzietnej wdówki o miłym charakterze, inteligentnej, średniego wzrostu, do lat 35, celem rychłego ożenku. Panie, którem zależy na dobrem współżyciu małżeńskiem raczą swe oferty z całem zaufaniem nadesłać do Dz. Bydg. pod „M. S. 36". Dla wspólnego dobra majątek pożądany. Rzecz traktuje się poważnie i dyskretnie. (22289

Wskażę
bezpłatnie okolicę, gdzie mleczarnia pożądana. Mieszkanie i ubikacje do mleczarni na miejscu. Of. pod „Mleczarnia" do Dz. Bydg. (22232

Wypożyczę
2.500 zł pod warunkiem osięgnięcia pracy i mieszkania w danej firmie. Zgłoszenia przyjmuje Stefan Wojtkowiak, Wągrówiec, ul. Kolejowa 27. (22213

1000 zł
pożyczki bez procentu odda młody mężczyzna za posadę magazyniera, inkasenta itp., ewtl. złoży jako kaucję tę kwotę. Łask. zgłosz do Dz. Bydg. pod „Obowiązkowy". 22308

Zaginęła
książka wojskowa i karta mobilizacyjna na nazwisko Zygmunta Marciniaka wydana przez P. K. U. Gniezno. (F-11822

Zaginął
biały pies (suczka) wabi się „Śnieżka". Znalazcę uprasza o doniesienie za wynagrodzeniem. Dom. Krępiewo, p. Wierzchucin telefon 5. (F-11899

Potwarz
rzuconą na p. Ernesta Rutke w Hucie niniejszem cofam. Jan Fryca. 22210

Obwieszczenie.

W związku z budową łącznicy Kapuścisko Małe—Maksymiljanowo, mającej na celu ominięcie stacji Bydgoszcz, **zamykam przejście dla ruchu publicznego** przez tory kolejowe w poziomie kilometra 92,2 + 23 **ul.** Fabrycznej od ul. Fordońskiej do ul. Inwalidów. Ruch kołowy i pieszy winien się odbywać przez przejście w poziomie kilometra 91,5 + 27 ul. Gdyńską-Kamienną do ul. Inwalidów. Dogodniejszym dojazdem do placu wyścigowego jest ul. Harcerska obok fabryki „Kabel Polski“.

Bydgoszcz, dnia 22 września 1927 r.

Miejski Urząd Policyjny.
(—) Hańczewski, radca miejski. (22368

Przetarg.

Magistrat miasta Gdyni niniejszem **ogłasza przetarg na brukowanie ulicy Nadmorskiej** ca 4700 m² od placu Domu Kuracyjnego aż do ulicy św. Wojciecha. Przy ulicy wyżej wymienionej przewiduje się bruk zwykły poligonowy I. klasy. Wszystkie szczegóły techniczne, ślepe kosztorysy, jako też warunki ogólne nabyć można **w Miejskim Urzędzie Budowlanym** przy ulicy Abrahama w godz. urzędowych za opłatą 5.— zł. Także wyłożone są plany tej ulicy do wglądu.

Oferty wnosić należy do **Miejskiego Urzędu Budowlanego** w zamkniętych kopertach zaopatrzonych w napis „Oferta na brukowanie ulicy Nadmorskiej“ do **godz. 12-tej, dnia 4 X, 1927 r.** W tymże dniu o godz. 12-15 nastąpi otwarcie ofert.

Magistrat zastrzega sobie wolny wybór oferenta. Kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej w Gdyni wadjum w wysokości 2% od sumy kosztorysowej należy dołączyć do oferty. (22313

Gdynia, dnia 20 września 1927 r.

Krause, burmistrz.

L. dz. T. B. 1551/27

Przetarg ofertowy na dostawę ziemniaków jadalnych.

Magistrat miasta Bydgoszczy ma zapotrzebowanie na **3700 centnarów ziemniaków jadalnych I. kl.**

Ziemniaki muszą być ręcznie przebrane, wielkości od 2" począwszy. Oferty należy nadsyłać do Miejskiego Urzędu Opieki Społecznej w Bydgoszczy przy ulicy Bernardyńskiej nr. 1 do dnia 1 października 27 r.

22327) (—) **T. Kocerka,** radca miejski.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 24. IX. rb. o godzinie 9 przed południem sprzedam publicznie przy **ul. Kordeckiego 5** (fabryka szczotek)

2.500 sztuk szczotek

różnego gatunku za gotówkę najwięcej dającemu. (22350
Kowalski, komornik sąd., **w Bydgoszczy, Długosza 8.**

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 28. IX. 27 r. o godzinie 11 przed południem sprzedawać będę za gotówkę **w Gościeradzu** (wybudowanie) u p. **Szalli**

krowę.

Egzekutor Wydziału Powiatowego przy Powiatowej Kasie Chorych w Bydgoszczy. (22375

Posesja fabryczna

w Nakle, 4800 m², budynek fabryczny, gospodarczy, dom mieszkalny (14 pokoi) murowany, instalacja elektryczna, ogród, nadająca się na składy rolnicze, **tanio na sprzedaż.** Informacja w firmie: **J. Dziembowski, Bydgoszcz,** Plac Wolności 1 i **Pokorski, Nakło,** Jackowskiego 330. (11838





HASŁO!!

JAK ZAWSZE, TAK OBECNIE

KONIAK

B. KASPROWICZA

SPRZEDAŻ REKLAMOWA
PODCZAS WYSTAWY
w PROBIERNI, POZNAŃ,
UL. 27 GRUDNIA 10.

22363)

PORTER

(double brown stout)

Browaru Toruńskiego Tow. Akc., Toruń

poleca w beczkach i butelkach

FILJA Browaru Kuntersztyn Tow. Akc.
BYDGOSZCZ, ul. Pomorska 35. Tel. nr. 115.

18296)

Od dziś u „Twardowskiego“, ul. Długa nr. 12, Jazzband!!!.-x-.......................... (22096



PROTOS

ODKURZACZ
zł. 395.00

Dogod. warunki płatności bez jakichkolwiek nadwyżek.

F. KRESKI
BYDGOSZCZ
Gdańska 7.

14214

Kartoflarki Ventzkiego

Kultywatory, pługi, brony parowe i motorowe młocarnie „Flöthera“

Młocarnie 16490

Maneże Sieczkarnie
Wielki wybór części zapasowych -- Maszyny rolnicze

Franc. Kloss i Syn, Bydgoszcz
Tel. 16-83. **Gdańska 97** Zał. 1899

Ogród Patzera
W sobotę, dnia 24 bm.
Wielka 22369

zabawa.

Wielka licytacja.

We wtorek, dnia 27. 9. 27
sprzedawać będę dobrowolnie w **Fordonie w kat. domu parafjalnym przed południem o godz. 10** z powodu likwidacji gospodarstwa domowego (2346

garnitur pluszowy, kanapy regał do książek, dywany, 2 lustra tremo i inne, szafonierki, szafy, regulatory, obrazy, stoły, krzesła, łóżka z mater., meble kuchenne, dużo sprzętów domowych i kuchennych.

Obejrzeć 1 godz. przedtem

Maks Cichon,
aukcjonator i taksator,
ulica Chocimska nr. 11.
Tel. 1030 — 936.

Dzielna

krawcowa

zaraz lub od 1. X. br. potrzebna. Oferty z fotogr., odpis. świad. i padaniem pensji skierow. proszę do firmy **K. Kryger, Wyrzysk** (Dom Towarowy). (22304

Modne tańce

w nowym dystyngowanym stylu. Nowe kursy dla początkujących i dla uzupełniających rozpoczynają się **dnia 3 i 4 października.** — Zgłoszenia i informacje codziennie. (11895

H. Flaesterer Nauczycielka tańców **Dworcowa 3.**

Po przyjeździe z Persji prowadzę **ostatnie**

lekcje wyrobu dywanów orygin. perskich

na które zostanie przyjęta zbiorowa ilość pań i panów. Z powodu tego, że dnia 5. X. 1927 r. bezzwłocznie wyjeżdżam do Poznania w celu prowadzenia kursów, polecam wzięcie udziału jaknajliczniejszego, by dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, ktore w Polsce przemysł stwarzamy. Całość kursu **tylko 10 zł.** Ostatnie wpisy kończą się dnia 23. IX. Wpisy oraz informacje przedwczesne (F-11717

Bydgoszcz, Gdańska 40, I. piętro.

Były komornik sądowy,
obeznany z prawem i pracami biurowemi zupełnie, władający w słowie i piśmie językami polskim, niemieckim i rosyjskim

poszukuje posady

sekretarza

w jednym z biur prawnych Pomorza lub Poznańskiego. Łaskawe zgłoszenia panów mecenasów z podaniem pensji pod **„K. B. 219“** do ekspedycji niniejszego pisma. (22188

Starszego

podróżującego

z branży kolonjalnej, dobrze zaprowadzonego u klijenteli **poszukuje się zaraz.** Zgłoszenia z podaniem warunków proszę do Dzien. Bydgosk. pod „Podróżujący“. (22365

OPRAWĘ KSIĄŻEK
oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio

Introligatornia
DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc.
(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego“)
ul. Poznańska 30.

Prosimy wyciąć, wypełnić i oddać na poczcie!

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu **„Dziennik Bydgoski“ na październik 1927 roku** za 3,11 zł wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy

Zł ....

tytułem przedpłaty na **Dziennik Bydgoski** za październik 1927 roku odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.............................., dnia .... 1927.

podpis: ....

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu **„Dziennik Bydgoski“ na IV. kwartał 1927 roku** za 9,33 zł wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy

Zł ....

tytułem przedpłaty na **Dziennik Bydgoski** za IV. kwartał 1927 roku odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.............................., dnia .... 1927.

o dpis: ....

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Byszewski w Bydgoszczy.